

Małgorzata Osiecka

(Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa)

URZĘDNICY KOMISJI RZĄDOWYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO W LATACH 1815–1867

Konstytucja Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r. sprawowanie władzy wykonawczej powierzyła pięciu wydziałom rządowym (ministerstwom, od 1 I 1816 r. komisjom rządowym) pod prezydencją ministrów. Były to: Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Komisja Rządowa Sprawiedliwości, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, Komisja Rządowa Wojny oraz Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu¹. Zarząd spraw wyznaniowych należał na zmianę do dwu komisji rządowych: w latach 1815–1832 i 1861–1864 do Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dwukrotnie likwidowanej w wyniku popowstańczych represji caratu), a w latach 1832–1861 i 1864–1867 do Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych. W 1867 r. sprawy wyznaniowe od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) przejął nowy urząd, podporządkowany bezpośrednio Ministerstwu Spraw Wewnętrznych

¹ Art. 76 i 79 Konstytucji Królestwa Polskiego, *Dziennik praw Królestwa Polskiego* (dalej: DPKP), t. 1; AGAD, Centralne Władze Oświatowe (dalej: CWO), sygn. 15, s. 48: wyciąg z protokołu posiedzenia Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego w sprawie składu i atrybucji komisji rządowych z 1816 r.; tam też organizacja komisji rządowych; AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), sygn. 296, t. 2, s. 509: organizacja Komisji Rządowej Wojny (dalej: KRW) z 16 IV 1816 r.; s. 1194: projekt organizacji Komisji Rządowej Sprawiedliwości (dalej: KRS) z 6 IV 1816 r.; sygn. 155, s. 69: organizacja KRW (13 V 1816); s. 212: urządzenie wewnętrzne Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: KRWRiOP) z 12 XII 1816 r.; AGAD, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu (dalej: KRPiS), sygn. 1572, k. 4: statut organizacyjny komisji rządowych; sygn. 1571, s. 123: pismo sekretarza generalnego do naczelników wydziałów biur w sprawie zastąpienie od stycznia 1816 r. nazwy „ministerstwo” słowem „komisja” (31 XII 1815); statut wewnętrzny komisji rządowych z 5/17 X 1816 r. [w:] *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego* (dalej: ZPAKP), *Wydział Sprawiedliwości*, cz. 1, t. 2, *Przepisy dotyczące organizacji Komisji Rządowej Sprawiedliwości*, s. 151, 191; polecenie namiestnika nakazujące wstrzymanie ogłoszenia organizacji komisji rządowych w DPKP z 22 X 1816 r.; *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3. *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 331–492.

cesarstwa. Był to Zarząd Obcych Wyznań w Królestwie Polskim². Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dzieliła się na Ogólne Zgromadzenie i Dyрекcję Wykonawczą. Sprawowała nadzór nad „obrzędami” religijnymi, duchowieństwem wszystkich wyznań, nad funduszami duchownymi, a także wysuwała kandydatów na urzędy duchowne do nominacji króla. Komisja odbywała posiedzenia „administracyjne”, na których załatwiano wszystkie sprawy administracyjno-wykonawcze, na posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego rozpatrywano zaś projekty nowych urządzeń i instrukcji szkolnych, szkół wyższych, budżetów rocznych, przyznawania emerytur, nagród, raporty roczne dla Rady Stanu, nominacje profesorów uniwersytetu. W nowej organizacji (2/14 VIII 1821 r.) zadania Komisji podzielono pomiędzy Radę Ogólną i Wydział Administracyjny, złożony z trzech dyrekcji: Wyznań Religijnych, Wychowania Publicznego i Funduszków oraz osobną sekcję Duchowną Rzymskokatolicką³. Do głównych kompetencji Dyrekcji Wyznań Religijnych należały sprawy dotyczące wykonywania postanowień rządowych w sprawach duchowieństwa rzymskokatolickiego, dozoru nad własnością kościelną, klasztorną, nad ich funduszami i zabudowaniami, nad zapisami na rzecz Kościoła, korespondencji duchowieństwa ze Stolicą Apostolską w sprawach administracji duchownej, jak też z władzami krajowymi na temat usuwania ewentualnych nieporozumień między innymi wyznaniem, przygotowywania dotacji dla nowych parafii. Dyrekcja Funduszków Duchownych i Edukacyjnych zajmowała się kwestiami finansowymi całego resortu, w tym funduszami duchownymi i edukacyjnymi, administracją majątków należących do tych funduszków. Sekcja Duchowna Rzymskokatolicka pełniła podwójną rolę: 1) „naradczą”, tj. załatwiała sprawy wynikające z jej kompetencji, zwłaszcza gromadzenie informacji o wszelkich nadużyciach urzędników krajowych wobec duchowieństwa, rozpatrywanie skarg przeciwko duchownym ze strony świeckich; 2) opiniodawczą, tj. przygotowywała opinie o kandydatach na wakujące stanowiska kościelne oraz o kandydatach na stanowisko nauczyciela religii w szkołach publicznych⁴.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości (1815–1876), jako druga w porządku hierarchicznym, była najwyższą i samodzielną władzą w zakresie administracji wymiaru sprawiedliwości. W związku z tym miała zwierzchni nadzór i sprawowała

² T. Manteuffel, *Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie [w:] Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 2, *Archiwa porzobiorowe i najnowsze*, red. K. Konarski, Warszawa 1956; Inwentarz zespołu archiwalnego (w AGAD): Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego, oprac. M. Koška, Warszawa 1994; K. Morawska, *Centralne władze wyznaniowe Królestwa Polskiego [w:] Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie*, t. 2. *Epoka porzobiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 177–203; W. Glišński, *Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wobec wspólnot religijnych w Królestwie Polskim 1815–1820*, Warszawa 2002; DPKP, t. 7, s. 216: porządek postępowania KRWRiOP (2/14 VIII 1821); ZPAKP, *Wydział Spraw Wewnętrznych*, cz. 2, t. 2, s. 601–615, organizacja Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (dalej: KRWDiOP) z 26 III 1833 r.; DPKP, t. 59, s. 411: ukaz cesarski powołujący KRWRiOP z 27 XII 1861 / 8 I 1862 r.

³ A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. 1, Warszawa 1880, s. 154; AGAD, KRPiS, sygn. 1357, nlb.: organizacja KRWRiOP z 1821 r.

⁴ W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764–1989*, Warszawa 2007, s. 143–144.

kierownictwo nad całym sądownictwem Królestwa Polskiego bez naruszenia zasady niezawisłości sędziów. Jednocześnie miała czuwać nad doskonaleniem bądź uzupełnianiem cywilnego i karnego prawa materialnego i procedury poprzez przygotowywanie projektów ustaw oraz przekazywanie uwag dla Rady Administracyjnej. Do jej zasadniczych kompetencji należało m.in. nadzorowanie finansów sądownictwa, rozpatrywanie kandydatur na pracowników wymiaru sprawiedliwości, opracowywanie rozwiązań legislacyjnych, dozór nad treścią ogłaszanych aktów prawnych, kontrola nad tokiem pracy sądów i związanych z nimi organów. Do Komisji należały też sprawy karności urzędników wydziału sprawiedliwości, przedstawianie kandydatów na urzędy zastrzeżone do nominacji namiestnika lub Rady Administracyjnej, mianowanie na niższe urzędy, kontrolowanie list stanów służby urzędników sądowych, będących podstawą ocen i awansów.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (1815–1868) była trzecią w kolejności komisją wymienioną przez konstytucję⁵. Zarządzała ona resortem o dużym znaczeniu politycznym, gospodarczym i administracyjnym. Do jej głównych kompetencji należało zabezpieczenie porządku i spokoju publicznego, wolności osób i własności, opieka nad rolnictwem, przemysłem, rzemiosłem i handlem, administracja poczt, współdziałanie z władzami wojskowymi w sprawach poboru do wojska. Ponadto zajmowała się sprawami miast, utrzymaniem budynków rządowych, szpitali, dbała o stan zdrowia mieszkańców kraju. W ciągu pół wieku istnienia ulegała licznym zmianom, bądź na skutek włączenia czy wydzielenia pewnych resortów władzy, jak policja czy zarząd wyznań i oświecenia, bądź przez emancypowanie się rozmaitych gałęzi administracji, jak poczta czy zarząd dróg i komunikacji, w samodzielne urzędy. To z kolei znalazło wyraz w kolejnych jej nazwach: Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (1815–1831), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (1832–1839), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (1839–1861), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (1861–1864), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych (1864–1867) i wreszcie Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (1867–1868). Rozbudowany zakres działania Komisji spowodował powstawanie przy niej organów doradczych, głównie o charakterze fachowym, działających również kolegalnie. Były to: Rada Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Splawów, następnie Rada Ogólna Lekarska (charakter opiniodawczy i wnioskujący o powoływaniu kandydatów na urzędy lekarskie i apteczne) oraz Rada Handlu i Rękodziel. Pod zwierzchnictwem Komisji pozostawała też Dyrekcja Generalna Towarzystwa Ogniowego zajmująca się ubezpieczaniem od pożarów nieruchomości w miastach i wsiach (od 1843 r. przekształcona w Dyrekcję Ubezpieczeń) i Dyrekcja Generalna Poczty Królestwa Polskiego.

Czwartą z konstytucyjnie powołanych komisji była Komisja Rządowa Wojny (1815–1831). Zastąpiła ona, działający od grudnia 1815 r., Komitet Wojskowy

⁵ AGAD, CWO, sygn. 15, s. 77, 127; organizacja Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW) z 5/17 X 1816 r.; AGAD, KRPIs, sygn. 2579, s. 87; organizacja KRSWDiOP z 1833 r.; K. Konarski, *Archiwum Akt Dawnych w Warszawie [w:] Straty*, t. 2, s. 142–151; Inwentarz zespołu archiwalnego (w AGAD): Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, oprac. K. Morawska, Warszawa 1961; tejsze, *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji [w:] Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik*, t. 2, s. 260–267.

Organizacyjny, powołany przez Aleksandra I w celu uregulowania spraw wojskowych Księstwa Warszawskiego⁶. W praktyce Komisja zajmowała się sprawami finansowo-budżetowymi, jak wypłata żołdu, dostarczenie środków pieniężnych na furaz i żywność dla wojska, prowadzeniem ewidencji wojska, a tylko pośrednio poborem rekruta, wojskową służbą zdrowia i formalną stroną sądownictwa wojskowego. Ponadto do obowiązków Komisji należało administrowanie i utrzymanie budowli wojskowych (twierdze w Modlinie, Zamościu, Cytadela Warszawska), układanie rocznych budżetów wojskowych i czuwanie nad ich wykorzystaniem. Poza tym podlegało jej szkolnictwo wojskowe, w tym Szkoła Artylerii i Inżynierów w Warszawie (po 1820 r. przekształcona w Szkołę Aplikacyjną), Szkoła Kadetów w Kaliszu (od 1820 r. podporządkowana KRWRiOP) oraz szkoły podchorążych i jazdy artylerii.

Do głównych zadań Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (1815–1867) należało czuwanie nad działalnością powierzonego jej wydziału, wprowadzanie w życie praw i ustaw skarbowych, zarządzanie funduszami, zgłaszanie kandydatów na urzędy skarbowe zależne od nominacji królewskiej, mianowanie urzędników niższych stopni. Komisja miała prawo zawieszać, a nawet oddawać pod sąd urzędników mianowanych przez króla lub namiestnika, w razie popełnienia przez nich ciężkiego przestępstwa lub uznania za niezdolnych do pracy. Urzędników powołanych przez siebie mogła zastępować innymi, bez konieczności zatwierdzenia ich przez władze zwierzchnie. Komisji podlegały wydziały skarbowe komisji wojewódzkich (później rządów gubernialnych), komory celne, urzędy leśne i konsumpcyjne z terenu Królestwa Polskiego.

Korpus urzędniczy

Na czele komisji rządowych stał minister (po 1832 r. dyrektor generalny). Wchodził on z urzędu do Rady Stanu i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego. Był zobowiązany do kontrasygnaty rozkazów i postanowień królewskich, a w razie naruszenia konstytucji, praw, dekretów odpowiadać miał z innymi członkami Komisji przed sądem sejmowym⁷. Obok ministra w skład urzędu wchodziłi radcy stanu — dyrektorzy generalni, kierujący dyrekcjami komisji, sekretarz generalny odpowiedzialny za sekretariat generalny, asesory wybrani spośród referendarzy Rady Stanu, naczelnicy biur, plenipotent prawny i niżsi urzędnicy.

Królestwo Polskie odziedziczyło po Księstwie Warszawskim nie tylko zreby aparatu administracyjnego, wraz z dość liczną i wewnętrznie zróżnicowaną grupą zawodowych urzędników, ale też określone zasady kwalifikacji i rekrutacji

⁶ AGAD, CWO, sygn. 15, s. 142–167: organizacja Komisji Wojny z 5/17 X 1816 r.; AGAD, APP, sygn. 155, s. 69: organizacja KRW (24 XII 1815 / 6 I 1816); sygn. 296, t. 2, s. 509: organizacja KRW (16 IV 1816); A. Stebelski, *Akta Ministerium Wojny Księstwa Warszawskiego oraz Komisji Rządowej Wojny Królestwa Polskiego 1807–1832* [w:] *Straty*, t. 1, *Archiwum Główne Akt Dawnych*, s. 265–267; M. Osiecka, *Komisja Rządowa Wojny 1815–1832* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik*, s. 329–336; Inwentarz zespołu archiwalnego (w AGAD): Komisja Rządowa Wojny, oprac. A. Nowak, Warszawa 2010; <http://www.agad.archiwa.gov.pl/pomoce/krw193.xml> <dostęp: 2014–01–13>.

⁷ DPKP, t. 1: art. 82 ustawy konstytucyjnej z 1815 r.

w doborze stanu urzędniczego. Zostały one uzupełnione i częściowo zmienione w Konstytucji z 1815 r., w ukazach cesarskich i postanowieniach namiestnika oraz zarządzeniach i regulaminach właściwych władz Królestwa. Sytuację prawną urzędnika określał też zwyczaj. Dobrego urzędnika miały wyróżniać następujące cechy: wierność w służbie, gorliwość dla dobra publicznego, pilność w urzędowaniu i dobra wola w wykonywaniu poruczeń, uczciwość, bezinteresowność i opieka dla niewinnego szukającego prawnej ochrony⁸. W wydanych w Królestwie Polskim aktach prawnych, nawiązujących do rozwiązań Księstwa Warszawskiego, określono zespół warunków niezbędnych do objęcia urzędu, a osobom starającym się o zatrudnienie stawiano określone wymagania⁹. Działania Rządu koncentrowały się zaś na przygotowaniu profesjonalnego aparatu biurokratycznego. Prowadzono je dwutorowo; po pierwsze reaktywowano komisje egzaminacyjne dla kandydatów na stanowiska urzędnicze, po drugie zaś — wprowadzono zorganizowane formy szkolenia umożliwiające zdobycie wiedzy w zakresie niezbędnym do piastowania stanowisk publicznych. Szczególną rolę w kształtowaniu postaw nowoczesnej polskiej administracji państwowej oraz w upowszechnianiu wiedzy o niej odegrała, założona w 1808 r. Szkoła Prawa i Administracji. Przyczyniła się ona do uformowania polskiej inteligencji prawniczej, a także urzędniczej. W czasach Królestwa Kongresowego zadanie kształcenia w zakresie nauk administracyjnych przejął Uniwersytet Warszawski.

Badania struktury społecznej mieszkańców Warszawy w połowie XIX w. wykazały, że w strukturze zawodowej ludności miasta tego okresu urzędnicy państwowi, razem z oficerami wyższych rang, zajmowali trzecie miejsce po właścicielach ziemskich, bankierach i przemysłowcach, a przed wolnymi zawodami. Statystyka zawodowa ludności Królestwa Polskiego z roku 1836 wymienia 8610 „urzędników i oficjalistów publicznych”. W 1827 r. na ogólną liczbę 8441 urzędników służby publicznej, w KRPiS pracowało 210, a w KRSW od 60 do 120 urzędników¹⁰.

Do powstania listopadowego w komisjach rządowych wśród zatrudnionych osób przeważali Polacy. Byli też Niemcy, Francuzi, Anglicy i Włosi. Niemal wszyscy byli zatrudnieni w Dyrekcji Przemysłów i Kunsztów, Wydziale Komunikacji Lądowych i Wodnych KRSW, czy Dyrekcji Lasów i Dóbr Narodowych KRPiS.

⁸ DPKP, t. 1, art. 29, 33, 34, 137 Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r.; art. 9, 10 statutu organicznego o reprezentacji narodowej z 19 XI / 1 XII 1815 r., DPKP, t. 1; dekret królewski określający przepisy względem formowania list obieralnych w radach wojewódzkich (19 XI / 1 XII 1816), DPKP, t. 2; art. 60 Ustawy o Służbie Cywilnej (dalej: USC), DPKP, t. 53; A. Okolski, op. cit., s. 346.

⁹ Postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego w sprawie powołania Komisji Egzaminacyjnej i egzaminów państwowych dla kandydatów ubiegających się o urząd publiczny (12 XI 1816), DPKP, t. 2; ZPAKP, cz. 1, *Wydział Sprawiedliwości*, t. 3, *Przepisy dotyczące organizacji Komisji Rządowej Sprawiedliwości*, s. 33 (tu wymieniono postanowienie, następnie uzupełnione 19 VI 1819 r. (DPKP, t. 6); organizacja wewnętrzna Komitetu Najwyższego Egzaminacyjnego (24 I / 5 II 1862), ZPAKP, cz. 1, t. 3, s. 145.

¹⁰ W 1819 r. w Królestwie było 6335 urzędników, a w 1829 r. było ich już 8161; zob. AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 97; G. Missalowa, *Stosunki polityczne w Królestwie Polskim [w:] Historia Polski*, t. 2, cz. 1, red. S. Kieniewicz, W. Kula, Warszawa 1958, s. 256; *Kalendarzyk polityczny na rok 1841, 1844, 1846, 1848*, wyd. F. Radziszewski, Warszawa 1841–1848; *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1819–1831*, wyd. J. Netto, Warszawa 1819–1831.

Rodziny niektórych, osiadłe w Polsce, uzyskały naturalizację, tak było w przypadku byłych żołnierzy napoleońskich Pawła Alcyato i Romana Tormasiniego. Zajmowali oni etaty tłumaczy w komisjach rządowych. Synowie Pawła Alcyato również pracowali w komisjach. Pierwszy syn — Paweł — był adiunktem służby ogólnej w ministerstwie Franciszka Ksawerego Druckiego Lubeckiego, a zarazem na usługach rosyjskich. Drugi syn — Jan — uczestniczył w powstaniu listopadowym. Po powstaniu nastąpiły liczne redukcje stanowisk, lecz tylko kierowniczych, które zaczęli obejmować urzędnicy sprowadzani z Rosji, stanowiska klasy VIII–XIV sprawowali zaś nadal Polacy.

Wśród zatrudnionych urzędników w komisjach rządowych można wyróżnić trzy grupy: 1) urzędników pracujących już w Księstwie Warszawskim, a nawet jeszcze w ostatnich latach Rzeczypospolitej, 2) byłych wojskowych, masowo zatrudnianych po 1815 r. oraz 3) nowych urzędników, kończących szkoły średnie i wyższe już w Królestwie Polskim. Grupy te zostaną szczegółowo scharakteryzowane poniżej.

Znaczna część urzędników Księstwa, później Królestwa, szczególnie na kierowniczych stanowiskach, przeszła praktykę administracyjną jeszcze za czasów panowania Stanisława Augusta. Nowe formy administracji zaczęły wtedy stawiać pierwsze kroki. Służba w ostatnich latach Rzeczypospolitej dawała pewne, choć jeszcze niedostateczne, przygotowanie do sprawowania funkcji administracyjnych. Znany pamiętnikarz, późniejszy minister skarbu w czasach powstania listopadowego, Leon Dembowski, tak scharakteryzował grupę dawnych urzędników: „Z epoki Sejmu Czteroletniego lub insurekcji kościuszkowskiej siaką taką praktykę wyniósłszy dla pomocników swoich stali się formalnymi profesorami”¹¹. W okresie Królestwa Kongresowego wśród urzędników znaleźli się publicyści, prawnicy, filozofowie, wydawcy i poeci. Byli to m.in.: Stanisław Staszic (publicysta), członek KRWRiOP, generalny dyrektor Wydziału Przemysłów i Kunsztów w KRSW; Stanisław Kostka Potocki (autor licznych pozycji z zakresu historii i teorii języka), dyrektor KRWRiOP w latach 1816–1820; Kajetan Koźmian (poeta, krytyk literacki), radca stanu w KRSW; Fryderyk Skarbek (ekonomista), radca stanu w KRSW; Antoni Brodowski (malarz), sekretarz ekspedycji francuskich w sekretariacie generalnym KRSW; Tadeusz Matuszewicz (recenzent spektakli teatralnych), minister skarbu w latach 1815–1817; Tadeusz Mostowski (edytor literatury polskiej), dyrektor KRSW w latach 1815–1830; Jan Wincenty Bandtkie (prawnik, prof. Uniwersytetu Warszawskiego), członek KRS w 1849 r.; Ludwik Plater (historyk geografii), dyrektor KRPiS; Franciszek Ksawery Szaniawski (prawnik), członek Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej; Józef Kalasanty Szaniawski (filozof), dyrektor generalny wychowania publicznego w KRWRiOP, prezes cenzury oraz Tomasz Kantorbery Tymowski (poeta), radca w KRWRiOP. Nazwiska ludzi ekipy Mostowskiego mówią same za siebie: Stanisław Staszic, Kajetan Koźmian, Antoni Corazzi, Henryk Marconi. Wśród urzędników zatrudnionych w komisjach rządowych można było spotykać obok siebie dwie odrębne kategorie społeczne: ludzi utrzymujących się z pracy umysłowej oraz arystokratów i dygnitarzy państwowych (często w jednej osobie). Dla pierwszych działalność kulturalna i naukowa była częścią składową ich

¹¹ L. Dembowski, *Moje wspomnienia*, t. 1, Petersburg 1932, s. 328.

zawodowych zajęć i aspiracji, dla drugich zaś zaspokojeniem zainteresowań li tylko amatorskich, choć nierzadko podyktowanych względami prestiżowymi lub politycznymi. Te same dwie kategorie społeczne odnajdujemy również w wykazach imiennych personelu komisji rządowych Królestwa Polskiego. Przyjmowanie przez nich płatnych obowiązków na różnych szczeblach administracji państwowej nie było zapewne podyktowane koniecznością materialną. Pobierane pensje stanowiły co najwyżej uzupełnienie ich budżetu. Często głównym motywem, którym kierowali się podejmując obowiązki urzędnicze była, jak to sami określali, chęć służby Ojczyźnie. Ich zatrudnienie często nie miało charakteru ciągłego i zdarzało się, że tacy urzędnicy zwalniali się z obowiązków, by „osiąść w swoim majątku”. Antoni Cedrowski, gdy spotkał się z nieprzychylną oceną swojej pracy na stanowisku prezesa Komisji Województwa Podlaskiego, wniósł podanie o zwolnienie go z obowiązków i przeniósł się do swojego majątku Iganie. Warto dodać, że wkrótce ofiarowano mu, wyższe od poprzedniego, stanowisko referendarza w Radzie Stanu¹². Andrzej Horodyski, referendarz Rady Stanu, później radca Izby Obrachunkowej, z chwilą uzyskania od marszałkowej Izabeli Lubomirskiej korzystnej dzierżawy starostwa wiślickiego, zwolnił się z dotychczas zajmowanego stanowiska. Z kolei o Ignacym Sobolewskim, zajmującym naczelne stanowiska w administracji Księstwa Warszawskiego (ministra policji), później Królestwa Polskiego (ministra sprawiedliwości w latach 1826–1830), Kajetan Koźmian powiedział, że: „lubił życie wiejskie, wolne dni od urzędowej pracy poświęcał gospodarstwu i rolnictwu”¹³. W pierwszych latach Królestwa Kongresowego wśród urzędników zatrudnionych na wyższych stanowiskach w komisjach rządowych zdarzało się, że przeważali ludzie bez przygotowania i kwalifikacji zawodowych, a pracujący pod dyktando Nikołaja Nowosilcowa, torpedującego nieśmiało próby reform skarbowych (np. projekt reformy skarbowej opracowany przez ministra Tadeusza Matuszewicza). Szczególną nieudolnością wykazał się minister Jan Węgleński, który tak zarządzał Skarbem Królestwa, jak przepowiedział to jego przeciwnik, stolnik litewski Józef Czartoryski:

Jeżeli Jan Węgleński tak zarządzi skarbem publicznym, jak rządził interesami mojego zięcia i jego brata, tj. Jana i Feliksa Potockich, którym część dóbr administrowanych przez siebie, Węgleński zastawił, pożyczając pieniądze u Żydów i Prusaków, że dotąd oba nie wiedzą co mają i czy co mają, skarb się wkrótce bankrutem ujrzy¹⁴.

Konsekwencją złego administrowania skarbem był deficyt finansowy, zużycie depozytów, zaleganie z pensjami urzędników i ostatecznie ogłoszony reskrypt cesarski z 25 V 1821 r. zapowiadający likwidację odrębności Królestwa Polskiego. W takich okolicznościach ministrem skarbu został Franciszek Ksawery Drucki Lubecki, który zreformował administrację skarbową, tworząc nowe, i z żelazną konsekwencją stosując stare normy prawne.

Po upadku Napoleona do urzędów zaczęli masowo napływać byli wojskowi. Żołnierzem napoleońskim był Aleksander Koźuchowski, komisarz obwodu warszawskiego, przyszły prezes Komisji Województwa Mazowieckiego w czasie

¹² A. Skałkowski, *Cedrowski Antoni* [w:] PSB, t. 3, s. 214–215.

¹³ *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1815. Oddział 3 i ostatni*, Kraków 1865, s. 174.

¹⁴ K. Koźmian, *Pamiętniki*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, t. 2, s. 77.

powstania 1831, który brał udział w wojnie z Rosją w 1812 r., potem w walkach w Saksonii w 1813 r., by dostać się do niewoli pod Lipskiem. W armii dosłużył się stopnia podoficerskiego. Potem rozpoczął pracę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. We wrześniu 1814 r. został adiunktem etatowym, a w listopadzie 1818 r., komisarzem obwodu warszawskiego¹⁵.

Obsadzanie stanowisk przez w. ks. Konstantego swoimi ulubieńcami, nie posiadającymi odpowiednich kwalifikacji zawodowych i moralnych, budziło niezadowolone. Zdarzało się, że był to powód do rezygnacji z funkcji urzędnika państwowego. Powodem do rezygnacji mogło też być niezadowolone z nominacji na określone stanowisko na określonym terenie. Zwykle na ten krok pozwalali sobie ludzie zamożni czy mający perspektywy innego zatrudnienia. Przykładem może być Józef Bachmiński, właściciel domu w Warszawie przy ul. Żelaznej nr 1143, w którym mieszkał po podaniu się do dymisji. Był to jeszcze urzędnik z czasów króla Stanisława Augusta, potem mjr kawalerii narodowej, a w Księstwie Warszawskim podprefekt powiatu warszawskiego, wreszcie w latach 1816–1817 komisarz obwodu stanisławowskiego w województwie mazowieckim. Motywem podania się do dymisji przez Bachmińskiego były nie tyle względy polityczne, co niezadowolone z przeniesienia go do innego obwodu, prawdopodobnie powiązane ze stratami materialnymi.

Kolejną grupę stanowili nowi urzędnicy, kończący szkoły średnie i wyższe w Królestwie, którzy zostali poddani określonym wymogom przy zatrudnianiu do urzędu państwowego. Mimo preferencji dla pracowników wywodzących się ze środowisk szlachecko-ziemiańskich, administracja Królestwa Polskiego potrzebowała i poszukiwała kadry specjalistów. Ci kształcili się w szkołach publicznych i na uniwersytetach, gdzie przyjmowano uczniów i studentów bez względu na ich rodowód i stan posiadania. Na posiedzeniu Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego w 1817 r. Jan Wincenty Bandtkie podkreślił, że:

urzędy prawie wszystkie, jakie tylko umysłowych — — wymagają sił, zasadzają się dziś na nauce, na teoretycznym i praktycznym ćwiczeniu, na osobistej wartości, a nie na przypadkowej zalecie¹⁶.

Przepisy pragmatyki służbowej urzędników cywilnych w Królestwie Polskim szczegółowo określały ogólne warunki mianowania, które musiał spełniać każdy kandydat ubiegający się o posadę w administracji państwowej we wszystkich władzach rządowych. Należały do nich: prawo obywatelstwa, odpowiedni wiek (16 lat), płeć (męska), wykształcenie i niekaralność. Warunkiem ogólnym była też znajomość języka rosyjskiego, zaświadczenie o odbytej aplikacji oraz opinia z miejsca zamieszkania, dająca rękojmię należytej postawy moralnej, jak też opinia z miejsca poprzedniej pracy „w obowiązkach pilnego i moralnego sprawowania się”¹⁷. Wszyscy kandydaci na urzędników musieli posiadać pełne

¹⁵ AGAD, Komisja Województwa Mazowieckiego / Rząd Gubernialny Warszawski, sygn. 271; AGAD, Władze Centralne Powstania Listopadowego, sygn. 144a, s. 206; AGAD, Rada Administracyjna Królestwa Polskiego (dalej: RAKP), sygn. 15, s. 244.

¹⁶ *Księga protokołów Rady Ogólnej Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1958, s. 200.

¹⁷ Art. 19, 22, 29 postanowienia namiestnika o powołaniu Komisji Egzaminacyjnej, DPKP, t. 2; AGAD, I Rada Stanu Królestwa Polskiego (dalej: I RSKP), sygn. 67, s. 5: powołanie Komisji Egzaminacyjnej.

prawo obywatelstwa („zdolność bycia powołanym do urzędów publicznych”), zarówno w rozumieniu przynależności państwowej (tutaj Królestwo Polskie), jak i tzw. obywatelstwa politycznego („udział do reprezentacji narodowej i do wyboru urzędników”), uzależnionego od wpisu do ksiąg obywatelskich, w których składano przysięgę na wierność królowi¹⁸. Każda osoba starająca się o urząd publiczny, zarówno w administracji, jak i w sądownictwie, musiała złożyć egzamin przed komisjami egzaminacyjnymi działającymi w województwach Królestwa Polskiego lub przed Najwyższą Komisją Egzaminacyjną przy Radzie Stanu. Egzamin ten weryfikował wiedzę, kwalifikacje kandydata oraz jego predyspozycje do służby państwowej. Z egzaminów zostali zwolnieni oficerowie i urzędnicy pozostający już w służbie publicznej, ale bez możliwości awansu na wyższe stanowiska. Nie obowiązywał on cudzoziemców biegłych w górnictwie, komunikacji lądowej i wodnej oraz leśnictwie¹⁹.

Objęte obowiązkiem egzaminów funkcje i urzędy w Królestwie Polskim zostały podzielone na trzy klasy²⁰. Kandydatów na najwyższe urzędy zaliczano do klasy trzeciej. Byli wśród nich m.in. prokuratorzy, sędziowie Sądu Najwyższego, ministrowie komisji rządowych, sekretarze generalni, sekretarze wydziałowi w centralnych urzędach, radcowie Izby Obrachunkowej. Do klasy drugiej zaliczano m.in. komisarzy i intendentów policji, skarbu, kasjerów, kalkulatorów, archiwistów, sekretarzy kancelarii, poczmistrzów, komorników, burmistrzów, ławników. Wreszcie najniższą grupę stanowili urzędnicy pierwszej klasy, a wśród nich m.in. woźni sądowi, dozorczy więzień i robót publicznych, wójtowie, sołtysi, oficjaliści V–VII stopnia w Korpusie Górniczym, kanceliści, rysownicy, pisarze, rewizorzy, chirurdzy II stopnia, aptekarze, dozorczy mostów, dróg i rzek spławnych. Kandydaci na urzędników klasy trzeciej byli zobowiązani do zdania egzaminu ze znajomości ustawy konstytucyjnej, prawa publicznego, cywilnego, karnego Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, statystyki i skarbowości oraz „administracji krajowej” i zagadnień „techniczno-biurowych” przed Najwyższą Komisją Egzaminacyjną przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego. Pozostali ubiegający o urząd klasy I–II, z wybranych przedmiotów przed komisjami wojewódzkimi²¹. Egzamin składał się z teorii i praktyki. Po jego zdaniu komisja egzaminacyjna wpisywała odpowiedni stopień „okazanych zdolności” oraz wydawała zaświadczenie do sprawowania funkcji urzędniczej (wśród ocen były takie: „z przyzwoitym stopniem, z szczególnym użytkiem”)²². Egzaminatorzy, oprócz sprawdzenia wiedzy kandydata, zwracali też uwagę na jego cechy osobiste: „na jego rozsądek, na jego przytomność umysłu, pojętność, na wyobrażenie jasne,

¹⁸ T. Mencil, *Udział społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa Polskiego w latach 1815–1830*, „Przegląd Historyczny”, t. 59, 1968, s. 629–661.

¹⁹ Art. 33 powołania Komisji Egzaminacyjnej, DPKP, t. 2.

²⁰ Art. 6–9 postanowienia namiestnika o powołaniu Komisji Egzaminacyjnej, DPKP, t. 2; hierarchia służbowa stanowisk urzędniczych została na nowo określona postanowieniem cesarskim z 11/23 V 1836 r., DPKP, t. 19, s. 42; USC, DPKP, t. 53; postanowienie najwyższe w sprawie ogólnej klasyfikacji urzędów i służby rządowej i obywatelskiej z 12/24 X 1860 r., DPKP, t. 56; G. Smyk, *Korpus urzędników cywilnych w guberniach Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Lublin 2004.

²¹ Art. 5, 40, 48 postanowienia namiestnika o powołaniu Komisji Egzaminacyjnej, DPKP, t. 2.

²² Art. 42 Komisji Egzaminacyjnej. AGAD, I RSKP, sygn. 67.

sposób tłumaczenia się dokładny; w pismach na charakter piśmienny, na ortografię, na styl, niezawisłość, na posiadanie rodowitego języka”²³.

Podstawą dopuszczenia do egzaminu było przedłożenie świadectwa ukończenia określonej szkoły lub studiów wyższych. Kandydaci musieli ukończyć: szkołę niższą realną lub 6-klasową średnią (wojewódzka) o kierunku klasycznym (przygotowującym do studiów) bądź realnym lub Uniwersytet Warszawski. W tym miejscu trzeba podkreślić, że samo zdanie egzaminu nie gwarantowało jeszcze otrzymania odpowiedniej posady.

Po wprowadzeniu w życie *Ustawy o służbie cywilnej* z 1859 r., osoby wchodzące do służby podzielono na trzy grupy, a kryterium tego podziału było wykształcenie. Pierwszą grupę stanowili absolwenci uniwersytetów lub innych uczelni wyższych, drugą — absolwenci szkół średnich w Cesarstwie lub w Królestwie, trzecią zaś absolwenci szkół powiatowych lub miejskich, bądź legitymujący się przynajmniej czterema latami nauki w tych szkołach²⁴. W myśl wymienionej ustawy kandydat ubiegający się o przyjęcie do służby państwowej był zobowiązany do złożenia podania do wojewódzkiego lub Najwyższego Komitetu Egzaminacyjnego²⁵. Oprócz podania musiał przedstawić metrykę urodzenia i chrztu (protestanci zaświadczenie pastora o konfirmacji), potwierdzenie posiadanego wykształcenia, a nieletni, dodatkowo, zgodę rodziców lub opiekunów, zaświadczenie o odbytej aplikacji, życiorys, poświadczenie z miejsca zamieszkania wydane przez policję, akt złożonej przysięgi podpisany własnoręcznie, protokół z egzaminu z języka rosyjskiego oraz deklarację o przynależności, bądź nie, do tajnych stowarzyszeń.

Władze Królestwa Polskiego przywiązywały dużą wagę, zwłaszcza przed powstaniem listopadowym, do moralności i opinii o kandydatach na urzędników. Postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego zobowiązywało kandydata ubiegającego się o posadę w urzędzie państwowym do przedłożenia komisjom egzaminacyjnym zaświadczenia z miejsca zamieszkania o moralnym prowadzeniu się²⁶. Po upadku powstania listopadowego nastąpił spadek zainteresowania władz szeroko rozumianą moralnością kandydatów na urzędników. Bardziej koncentrowano się na postawie politycznej przyszłego urzędnika. Musiał on złożyć deklarację negującą jego udział w tajnych organizacjach oraz w powstaniu listopadowym. Poza tym kandydat został zobowiązany do przedstawienia odpowiedniego zaświadczenia o odbytej aplikacji „przy stosownych publicznych funkcjach lub urzędach”, która pozwalała mu „zaznajomić się z biegiem spraw służbowych oraz aktami w czasie przepisywania papierów”, bo aplikacja „stanowi stopień zasług do otrzymania posad etatowych, a sam wyraz aplikant zawiera w sobie przykładanie wszelkich zdolności swoich dla urzędu”²⁷. Często aplikacje

²³ „Dziennik Doniesień Rządowych i Prywatnych Departamentu Bydgoskiego (1809–1810)”, nr 28, 1810, s. 205–206.

²⁴ Art. 14–17 USC, DPKP, t. 53. Zezwolono, na zasadzie przywileju, wstępować na służbę państwową młodym arystokratom z wykształceniem domowym. Od 1822 r. młodzież polska chcąc pobierać nauki za granicą musiała posiadać pozwolenie Uniwersytetu Warszawskiego, zob. dekret królewski z 28 III/19 IV 1822 r., DPKP, t. 7; art. 18, 19 USC, DPKP, t. 53.

²⁵ O likwidacji komisji egzaminacyjnych zob. art. 6, 12, 18 USC, DPKP, t. 53.

²⁶ Art. 29 postanowienia namiestnika o powołaniu Komisji Egzaminacyjnej, DPKP, t. 2.

²⁷ Postanowienia RAKP, t. 120, k. 85–89; art. 21–24 USC, DPKP, t. 53; AGAD, KRPIŚ, sygn. 1470, nlb.: pismo Ksawerego Łapińskiego (dyrektora kancelarii) do sekretarza Komisji

odbywano na zasadzie wolontariatu, ale sam fakt ich odbycia był ważnym i niezbędnym krokiem w urzędniczej karierze²⁸. Aplikacja trwała od 10 miesięcy do 2 lat, a w sądownictwie od 2 do 4 lat.

Kryterium znajomości języka rosyjskiego wprowadzono dość późno, bo w połowie lat 30. XIX w. Do tego czasu językiem urzędowym w Królestwie Polskim, zagwarantowanym art. 28 Konstytucji z 1815 r. i art. 34 Statutu Organicznego z 1832 r., był język polski. Dopiero postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1837 r. mówiło, że „nikt nie będzie przyjęty do urzędu i funkcji publicznej od nominacji rządowej zawisłej, kto nie udowodni, że posiada dostateczną znajomość języka rosyjskiego w urzędach państwowych”. Zostali z niej zwolnieni jedynie cudzoziemcy oraz osoby ubiegające się o niższe posady²⁹. Innym warunkiem ubiegania się o posadę urzędniczą w administracji rządowej była nieposzlakowana przeszłość kandydata, dająca gwarancję lojalności i należytego wykonywania obowiązków służbowych. Przepięstwa i kary, które wykluczały możliwość przyjęcia do służby cywilnej, określono w przepisach Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r. Konstytucja Królestwa Polskiego przewidywała odpowiedzialność karną i dyscyplinarną urzędników państwowych za popełnione przez nich przestępstwa i wykroczenia służbowe. Decyzje o postawieniu przed sądem urzędników mianowanych przez króla, z wyjątkiem ministrów i sędziów, podejmowała Rada Stanu. O pociągnięciu do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej ministrów decydował Senat, a sędziów — Sąd Najwyższy³⁰. Urzędnicy, jak pozostali obywatele, podlegali karom administracyjnym za niedopełnienie praw i urzędzeń rządowych. Można wyróżnić trzy rodzaje odpowiedzialności urzędników za wykroczenia i przestępstwa służbowe:

Skarbu z 17 I 1829 r.; sygn. 1573, k. 158: wzór potwierdzenia odbytej aplikacji; sygn. 1584, nlb.: postanowienie RAKP w sprawie przedstawiania dokumentów ukończenia kursów gimnazjalnych przed objęciem aplikacji (22 III / 3 IV 1841); sygn. 1470, s. 257: aplikacja w kancelarii mogły odbywać tylko osoby legitymujące się świadectwem ukończenia gimnazjum.

²⁸ W. Rostocki, *Korpus w gęsie pióra uzbrojony: urzędnicy warszawscy, ich życie i praca w Królestwie Warszawskim i Królestwie Polskim do roku 1831*, Warszawa 1972.

²⁹ Art. 16 USC, DPKP, t. 53.

³⁰ Art. 73, 116, 143 Konstytucji Królestwa, DPKP, t. 1; art. 39–42 statutu organicznego I Rady Stanu Królestwa Polskiego z 19 XI / 1 XII 1815 r., DPKP, t. 1; postanowienie namiestnika w sprawie oddawania pod sąd urzędników i oficjalistów publicznych za wykroczenia popełnione w urzędzie z 6/20 V 1817 r., DPKP, t. 3; postanowienie namiestnika w sprawie odwoływania się od wyroków 6/18 IV 1820 r., DPKP, t. 7; postanowienie RAKP w sprawie stopniowania kar administracyjnych z 21 VI 1820 r., DPKP, t. 7; postanowienie RAKP w sprawie obostrzenia kar na administracyjne władze i urzędników z 17 II / 1 III 1833 r., DPKP, t. 15; postanowienie RAKP w sprawie wydawania wyroków na urzędników z 27 VII / 8 VIII 1837 r., DPKP, t. 21; postanowienie RAKP w sprawie zmiany dotychczasowych sposobów wymierzania i realizowania kar administracyjnych z 17/29 IX 1843 r., DPKP, t. 32; ukaz cesarski w sprawie oddawania pod sąd urzędników za wykroczenia w urzędzie z 19/31 VII 1841 r., DPKP, t. 35; postanowienie RAKP w sprawie skróconego terminu rozpatrywania spraw przeciwko urzędnikom sądowym z 15/27 II 1855 r., DPKP, t. 48; art. 49–52 organizacji II Rady Stanu Królestwa Polskiego z 12/24 XII 1832 r., DPKP, t. 15; art. 24 statutu organicznego III Rady Stanu Królestwa Polskiego, DPKP, t. 58; Ustawa przechodnia do Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych (dalej: KKGiP) z 11 XI 1847 r., DPKP, t. 40; art. 18 *Przepisów o nagrodach za służbę cywilną w Królestwie Polskim* z 7/19 X 1861 r., DPKP, t. 58; AGAD, KRPiS, sygn. 1583, nlb.: postanowienie RAKP w sprawie wydalania ze służby rządowej i ponownego po 3 latach przyjęcia z 3/15 IV 1845 r.

porządkową, dyscyplinarną i karno-sądową. Z raportu z czynności wydziału sądowego, przesłanego Radzie Stanu Królestwa Polskiego w sprawie prowadzenia spraw karnych przeciwko urzędnikom i oficjalistom sądowym wynika, że w 1818 r. był osądzony tylko jeden urzędnik, w roku 1822 — 14, w 1826 r. — 26, a w 1828 r. — 61 urzędników. Sześciu z nich skazano na kary pieniężne, ośmiu udzielano nagany, 11 czasowo zawieszono w wykonywaniu obowiązków, a 9 uniewinniono³¹.

Obowiązkiem każdego urzędnika wstępującego do służby było złożenie przysięgi według wzoru:

Ja NN przysięgam Panu Bogu, iż obowiązków połączonych z urzędowaniem, do których powołany zostałem, wiernie dopełniać i polecenia zwierzchności mojej ooczko wykonywać będę³².

Przysięgę taką należało złożyć osobiście przed bezpośrednim zwierzchnikiem, w obecności duchownego swojego wyznania. Podpisaną przez urzędnika rotę przysięgi włączano do jego akt osobowych. Składając przysięgę urzędnik zobowiązywał się wiernie służyć monarsze, stać na straży prawa oraz dobra państwa i panującego. Ponadto był zobowiązany do przestrzegania karności i okazywania posłuszeństwa zwierzchnikom. Musiał ściśle i niezwłocznie wykonywać „w całej rozciągłości” wszelkie polecenia służbowe swojego przełożonego³³. Za odmowę lub opieszałe wykonywanie poleceń groziły kary administracyjne: upomnienia, nagany, potrącenie z płacy, przeniesienie na niższe stanowisko, wykluczenie ze służby, zwolnienie z urzędu oraz kara aresztu do 7 dni, z wpisaniem lub nie do stanu służby³⁴.

Powinnością każdego urzędnika było zachowanie tajemnicy państwowej i służbowej³⁵. Obowiązek ten wiązał go zarówno podczas pełnienia służby, jak

³¹ AGAD, I RSKP, sygn. 104, s. 347–348: raport z czynności KRS z 9 IX 1825 r.

³² Wewnętrzne urządzenie KRS z 20 II 1817 r., tu wzór przysięgi [w:] ZPAKP, *Wydział Sprawiedliwości*, cz. 1, t. 2, *Przepisy dotyczące organizacji Komisji Rządowej Sprawiedliwości*, s. 249; art. 8 USC, DPKP, t. 53; AGAD, KRPiS, sygn. 1670, nlb.: wzór przysięgi, 1826 r.

³³ Art. 1 postanowienie namiestnika w sprawie wykonywania urzędzeń przez władze rządowe z 21 VI 1820 r., DPKP, t. 7.

³⁴ Art. 39–52 organizacji wewnętrznej dla Zgromadzenia Ogólnego Rady Stanu z 19 XI / 1 XII 1815 r., DPKP, t. 1; art. 2 przepisu oddawania pod sąd urzędników i oficjalistów publicznych w urzędowaniu popełnione z 8/20 V 1817 r., DPKP, t. 3; art. 14 postanowienia namiestnika w sprawie kar administracyjnych za niedopełnienie praw i urzędzeń przez urzędnika z 21 VI 1820 r., DPKP, t. 7; postanowienie RAKP w sprawie opóźnień w pracy z 17 II / 1 III 1833 r., DPKP, t. 15; postanowienie królewskie zmieniające sposób wymierzania kar administracyjnych z 17/29 X 1843 r., DPKP, t. 32; art. 68–72 (kary szczególne za przestępstwa i wykroczenia służbowe), art. 393–397 (o naruszaniu przepisów w przedmiocie objęcia i opuszczenie urzędu), art. 401–406 (o naruszeniu obowiązków podwładności), art. 418–432 (o zwłoce, niedbalstwie i niezachowaniu ustanowionego porządku w czasie sprawowania urzędu) KKGiP; Komisja Rządowa Sprawiedliwości w wykonaniu polecenia RAKP z 11/23 VIII 1858 r. wydała zarządzenie regulujące karę za przestępstwo służbowe — pozbawienie prawa do pensji i wsparcia emerytalnego, DPKP, t. 52; art. 75–83 USC (karność i zawieszenie w pracy), DPKP, t. 53.

³⁵ AGAD, KRPiS, sygn. 1583, s. 133: postanowienie ministra sekretarza stanu w sprawie zachowania sekretu przez urzędników z 18/30 III 1830 r.; sygn. 1576, k. 215: reskrypt dyrektora Komisji Skarbu do dyrektorów wydziałowych w sprawie zachowania sekretu służbowego z 19/31 VIII 1844 r.

i po przejściu na emeryturę lub w stan nieczynny. Za naruszenie tajemnicy służbowej groziły urzędnikowi kary dyscyplinarne, a ujawnienie tajemnicy państwowej traktowano jako przestępstwo zdrady stanu zagrożone najwyższym wymiarem kary³⁶. Urzędnik z chwilą nominacji zobowiązywał się wykonywać swoje obowiązki osobiście i stale, w miejscu urzędowania, przez cały rok, z wyjątkiem dni świątecznych. Samowolne oddalenie się z urzędu bez wiedzy i zgody przełożonego było zabronione i skutkowało odpowiedzialnością dyscyplinarną włącznie z wykluczeniem ze służby. W trakcie przeprowadzanych rewizji w komisjach, w sprawozdaniach porewizyjnych dość często zaznaczano, że urzędnicy, głównie kanceliści, nie stosują się do wymienionej zasady. Oddalali się z biura w godzinach pracy „tak dalece, że kiedykolwiek wejść do kancelarii, nie zastaje się ich”³⁷.

Powierzone obowiązki urzędnik był zobowiązany wykonywać sumiennie, z należytą starannością i gorliwością, mając jednocześnie na uwadze dobro służby i interesantów oraz „jak najgrzeczniejszego obchodzenia się z interesantami”³⁸. Urzędników komisji rządowych obowiązywał wiosenno/letni i jesienno/zimowy czas pracy. W pierwszym, od 1 maja do 30 września, w dni robocze pracowano w godzinach 8⁰⁰–12⁰⁰ i 15⁰⁰–18⁰⁰, w drugim zaś — od 1 września do ostatniego dnia lutego, od 9⁰⁰–13⁰⁰ i od godziny trzeciej po południu do 7 wieczorem³⁹. Zdarzało się, że w nagłych przypadkach, jak to określono, urzędnicy musieli pozostać w pracy w godzinach wieczornych lub dni świąteczne, od godziny 9 do 2 po południu⁴⁰. Nieusprawiedliwiona nieobecność była zagrożona karą pieniężną, potrącaną z wynagrodzenia. W czasie pracy w pokojach biurowych należało zachować ciszę, gdyż „zbyt głośne gadanie nawet w rzeczach służbowych nie powinno mieć miejsca”⁴¹.

Prawodawstwo urzędnicze w Królestwie Polskim przewidywało katalog praw i przywilejów, z których korzystali urzędnicy zatrudnieni w urzędach państwowych. Z jednej strony miały one zapewnić każdemu urzędnikowi stabilność wykonywania poruczonych mu obowiązków, z drugiej zaś, stanowiły motywacje do rzetelnego sprawowania funkcji urzędniczych. Były to: prawo do wynagrodzenia, urlopu, otrzymania rangi i awansu, dzierżawienia majątku, przyznania

³⁶ Art. 68–72 KKGiP; art. 61 USC, DPKP, t. 53; AGAD, KRPiS, sygn. 1576, k. 159: wyciąg z przepisów organizacyjnych KRPiS w sprawie zachowania sekretu, tu powołanie się na odezwę ministra sekretarza stanu z 18/30 III 1830 r.

³⁷ AGAD, KRPiS, sygn. 1469, nlb.: pismo sekretarza Komisji Skarbu do indywiduów biur z 14/26 XI 1858 r.

³⁸ AGAD, KRPiS, sygn. 1584, k. 150: reskrypt Komisji Skarbu z 26 II 1824 r.

³⁹ AGAD, KRPiS, sygn. 1572, k. 76: reskrypt dyrektora Komisji do jej sekretarza w sprawie godzin pracy w biurach Komisji z [6 III 1818 r.]; sygn. 1575, k. 44: reskrypt dyrektora głównego do wydziałów Komisji w sprawie godzin pracy z 14/26 VIII 1834 r.; sygn. 1470, s. 71: pismo sekretarza do dyrektora kancelarii z 1 II 1835 r.

⁴⁰ AGAD, KRPiS, sygn. 1576, k. 127: pismo dyrektora Komisji do sekretarza w sprawie godzin pracy z 15/27 II 1846 r.; sygn. 1583, s. 54: pismo dyrektora kancelarii w sprawie zmiany godzin odbywania dyżurów przez urzędników w biurach Komisji z 19 IX / 1 X 1846 r.; s. 137: reskrypt dyrektora Komisji w sprawie godzin pracy z 3 X 1833 r.; s. 139: reskrypt dyrektora Komisji w sprawie godzin prac biurowych z 14/26 VIII 1834 r.

⁴¹ AGAD, KRPiS, sygn. 1576, k. 159: wyciąg z przepisów organizacyjnych Komisji Skarbu, tu art. 139 organizacji wewnętrznej Komisji z 14/26 VIII 1834 r.; AGAD, APP, sygn. 155, s. 235: urządzenie wewnętrzne KRWRiOP z 12 XII 1816 r.

orderu, odznaki honorowej, wyróżnienia, szlachectwa dziedzicznego lub osobistego oraz emerytury. Prawo do wynagrodzenia wynikało wprost z istoty stosunku urzędniczego i było określane równocześnie z aktem nominacji. Płaca była „przywiązana” do etatu, a nie do zajmującego go urzędnika, co własnoręcznym podpisem mieli stwierdzać ich bezpośredni przełożeni. Uposażenie składało się z płacy etatowej w wysokości określonej etatem dla każdego stanowiska, płacy dodatkowej oraz diet⁴². Pensja miała być wypłacana miesięcznie z dołu, a sądownie mogła być zajęta tylko ¼ jej części. Na wniosek władz rządowych, urzędnikom wyróżniającym się w służbie mogła być wypłacana dodatkowa płaca, przyznawana przez Radę Administracyjną bądź króla. Jednak jej wysokość nie mogła przewyższać rocznej pensji. Oprócz płacy etatowej, uposażenie urzędnika obejmowało dodatki służbowe, przyznawane z ogólnego funduszu przewidzianego na ten cel w etacie wydatków urzędu. Należały do nich: dodatki osobiste do pensji, diety i delegacje oraz zasiłki pieniężne na wynajęcie mieszkania lub bezpłatne korzystanie z niego w domach rządowych. To ostatnie należało do decyzji określonego urzędu. Tak np. w 1863 r. z bezpłatnego mieszkania wraz „z opałem i światłem” korzystał Ignacy Parzelski, dyrektor kancelarii w Komisji Skarbu, zajmując w oficynie przy pałacu (Komisji), wystawionej dla służby, trzy pokoje i przedpokój. Uzasadnienie przyznania mu takiej formy pomocy głosiło: „dyrektor kancelarii zarządzający potrzebami i służbą ogólną biur, ma też zwierzchni dozór nad utrzymaniem domów władzy”⁴³. Urzędnicy otrzymywali też dla siebie i swojej rodziny bezpłatne bilety na widowiska teatralne na Placu Ujazdowskim⁴⁴. Ponadto, po powstaniu listopadowym, urzędnicy, którzy „zostali na swoich miejscach” i nie brali czynnego udziału w powstaniu oraz ci, którzy „usunięci zostali z urzędu przez władze rewolucyjne” w myśl postawienia Rady Administracyjnej z 30 XII 1855 / 11 I 1856 r., otrzymali dodatki do pensji⁴⁵.

Pensje w Komisji Skarbu były bardzo atrakcyjne dla osób poszukujących pracy. W jej utrzymaniu należało szukać radości Jana Nepomucena Janowskiego, który

— — w rok po ukończeniu Uniwersytetu dostał od razu 4000 złp i to przy wielkim jak mówiono ołtarzu — — [podczas gdy] w sądownictwie trzeba było czasem kilka lat aplikować, aby dostać się na podpisarza lub pisarza sądu pokoju na prowincji, z pensją roczną nie przekraczającą 2000 złp.⁴⁶

⁴² Art. 112–140 USC, DPKP, t. 53. Stałe pensje ze skarbu państwa zaczęto wypłacać niektórym urzędnikom dopiero w końcu XVII w., ale nie było to stałą regułą. Stałe pobory dla urzędników administracji centralnej skarbowej ustanowiono w 1775 r. Wysokość pensji w Królestwie Polskim była ustalona w stosunku rocznym, a podstawową jednostką pieniężną do 1841 r. był złoty; później, na podstawie ukazu cesarskiego z 1841 r., rubel srebrny. Zob. W. Terlecki, *System monetarny w Królestwie Kongresowym*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 4, 1960, z. 1–2; tenże, *System monetarny Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym (1832–1842)*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 10, 1966, z. 1.

⁴³ AGAD, KRPIŚ, sygn. 1515, nlb.: lista urzędników skarbowych korzystających z bezpłatnych mieszkań w domach rządowych z 13/25 XI 1863 r.

⁴⁴ AGAD, KRPIŚ, sygn. 1514, nlb., wykaz urzędników z biletami na bezpłatne widowiska.

⁴⁵ AGAD, RAKP, sygn. 120, s. 137.

⁴⁶ Janowski Jan Nepomucen, publicysta, bibliotekarz Biblioteki Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk.

Z drugiej zaś strony, inny młody człowiek, choć zajmował nie najgorzej opłacane (750 rubli srebrnych) stanowisko naczelnika kancelarii „nie widzi dla siebie żadnych w Zarządzie Komunikacji na przyszłość widoków”, a prosząc o posadę w Radzie Stanu „szuka nie materialnej korzyści, lecz pola, na którym by korzystniej dla Rządu i dla swej przyszłości mógł pracować”⁴⁷. Podana motywacja nie wydaje się frazesem, gdyż jak się okazuje z dalszego ciągu podania, aktualne wynagrodzenie nie było wyższe od pensji przywiązanej do posady w Radzie Stanu, do której petent aspirował.

Niektórzy urzędnicy oprócz pensji otrzymywanej za pracę, posiadali własne dochody. Rekrutowali się oni z arystokracji, szlachty i mieszczaństwa; byli właścicielami ziemskimi, zajmowali się operacjami bankowymi, czy przedsięwzięciami przemysłowymi. Często zdarzało się, że podejmowali rozmaite formy pracy dziennikarskiej. Tak było w przypadku Ludwika Jenike, któremu „suche zajęcie biurowe” „nie przypadło do usposobienia”. Był on urzędnikiem Najwyższej Izby Obrachunkowej, a zarazem współpracownikiem i redaktorem wielu czasopism i innych wydawnictw, jak: „Gazeta Warszawska”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Biblioteka Warszawska”, *Encyklopedia Powszechna* i „Księga Świata”.

Ministrowie komisji rządowych, przed unifikacją monetarną z Rosją (do 1841 r.), pobierali roczną pensję w wysokości od 20 do 50 tys. złp., sekretarz generalny — 6 tys. złp., ekspedytor, dziennikarz, archiwista — 4 tys. złp., kancelista 2 tys. złp., woźny — 800 złp., zszywacz akt — 135 złp.⁴⁸ Oprócz tego urzędnicy zajmujący wybrane etaty mieli przyznawane specjalne dodatki do pensji. Do takich zaliczano etat archiwisty, który „bez uszczerbku tej służby, być powołany [nie może] do innych obowiązków”. Dodatek ten był uzależniony od wysokości pensji i wynosił od 200 do 500 złp., przed unifikacją monetarną, po niej zaś, od 30 do 75 rubli srebrnych. Miał on zrekompensować archiwistom straty jakie ponosili nie awansując „dla dobra instytucji”, jak to określono w wymienionym ukazie⁴⁹. Wielkość płacy realnej można ocenić patrząc na nią przez pryzmat cen na w Warszawie, które w latach 1816–1867 kształtowały się następująco: funt chleba razowego — 2–4 gr. (po 1841 r. 1–2 kop.), korzec mąki pszennej — 45 zł (6,75 rbs), korzec ziemniaków — 2–5 zł (30–75 kop.), funt masła — 28–42 gr. (14–21 kop.), funt wieprzowiny — 8–13 gr. (4–6,5 kop.), ciele — 20–36 złp. (4,5–5,4 rbs), łokieć płótna lnianego — 50–62 gr. (25–31 kop.). Porównując zarobki urzędników z cenami obowiązującymi wówczas w kraju, można stwierdzić, że ich płace gwarantowały skromne utrzymanie. Sprawa komplikowała się, kiedy urzędnik posiadał liczną rodzinę, wówczas płaca etatowa nie zawsze zaspakajała jego potrzeby. W takiej sytuacji dużą rolę odgrywały dodatki do pensji, które w pewnym stopniu chroniły go przed poszukiwaniem innych sposobów

⁴⁷ AGAD, III Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 45.

⁴⁸ AGAD, KRPIs, sygn. 1368, k. 29: lista płac wydziału Służby Ogólnej w KRPIs z 28 I 1824 r. oraz wyciąg z etatu wydatków Komisji Skarbu na r. 1825 dla sekretariatu głównego; sygn. 1367, nlb.: wykaz za rok 1846 urzędników oficjalistów, posługaczy w kancelarii przybocznej i w kancelarii KRPIs służących, przybyłych i ubytych; dekret cesarski w sprawie wynagrodzenia urzędników z [4 VIII 1816 r.], AGAD, I RSKP, sygn. 163, s. 7–9.

⁴⁹ Postanowienie królewskie w sprawie dodatków do płacy archiwistów wszelkich władz rządowych z 23/25 IV 1836 r., DPKP, t. 19; art. 122–123 USC, DPKP, t. 53.

zrównoważenia budżetu rodzinnego. Poważnym obciążeniem budżetu urzędnika był czynsz. W Warszawie w latach 1817–1868 wahał się on od 170 do 480 złp. rocznie⁵⁰.

Istnieją ślady świadczące o tym, że część urzędników dysponowała pewnymi zapasami pieniężnymi. Taką sugestię nasuwa statystyka Głównej Kasy Oszczędności w Warszawie, gdzie na blisko 13 tys. oszczędzających odnajdujemy ok. 2 tys. „urzędników i oficjalistów rządowych”⁵¹. Sugestię tę potwierdzają akta kancelarii notariusza warszawskiego Stanisława Jasińskiego, w których urzędnicy okazują się pokaźną częścią klienteli udzielającą kredytu, zajmując w tej mierze drugie miejsce, po „mieszczaństwie”⁵².

Otrzymanie urlopu nie było prawem urzędnika wynikającym wprost ze stosunku zatrudnienia, lecz przywilejem, o który musiał on zabiegać u zwierzchników. Wymiar urlopu zależał od stażu pracy urzędnika, ale też i uznania przełożonego⁵³. Na podstawie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego urlop mógł wynosić 28 dni.

W czasie pełnienia służby urzędnikom przysługiwało prawo do używania rang cywilnych i tytułów odpowiednich do zajmowanego stanowiska. System był wzorowany na, wprowadzonej jeszcze za Piotra I, rosyjskiej 14-stopniowej „Tabeli o rangach”⁵⁴. Na jej szczycie stał „kanclerz”, a na najniższym szczeblu — „registrator kolegialny”. Wśród rang urzędników komisji rządowych były m.in. sekretarz kolegialny, radca kolegialny, referendarz stanu, radca stanu, rzeczywisty radca stanu, tajny radca stanu, rzeczywisty tajny radca. Po zakończeniu służby cywilnej wszyscy urzędnicy posiadający określoną rangę zachowywali prawo do posługiwania się tytułem najwyższej zajmowanej przez siebie posady i nadaną rangą.

Na uzyskanie awansu do rangi rzeczywistego radcy stanu, polscy urzędnicy musieli przepracować 36–40 lat. Tak było w przypadku Ignacego Parzelskiego, rozpoczynającego pracę w 1828 r. na stanowisku adiunkta buchalterii w Dyrekcji Kontroli Komisji Skarbu, który po 25 latach otrzymał pierwszą rangę radcy dworu, by następnie awansując na kolejne stanowiska w 4-letnich odstępach, otrzymać rangę radcy kolegiального i radcy stanu. Obejmując w 1864 r. stanowisko dyrektora Wydziału Dochodów Niestalych otrzymał rangę rzeczywistego radcy stanu. Podobny przebieg miała kariera Jana Ciechanowskiego. Rozpoczął on pracę w 1818 r. na stanowisku adiunkta sekretariatu generalnego, by po 40 latach pracy w Skarbie, objawszy w 1853 r. stanowisko dyrektora Wydziału Dochodów Niestalych, otrzymać rangę rzeczywistego radcy stanu.

W Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych w latach 1819–1830 przyznano dwie rangi, a w latach 1835–1859 — żadnej. Posiadana ranga w dużym stopniu

⁵⁰ S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816–1914*, Poznań 1949, s. 125.

⁵¹ L. Wolski, *Materiały do statystyki Królestwa Polskiego*, „Kalendarz Obserwatorium Astronomicznego”, 1860, s. 204.

⁵² B. Staszewska, *Akta notarialne*, „Studia Warszawskie”, t. 3, 1969, s. 197–232.

⁵³ AGAD, KRPIs, sygn. 1584, k. 153, postanowienie RAKP w sprawie urlopów z 5/17 V 1836 r.; sygn. 1818, nlb.: wypis z protokołu posiedzenia RAKP z 11/23 V 1849 r.; art. 156–160 USC, DPKP, t. 53.

⁵⁴ Dekret cesarski z 24 I / 4 II 1772 r., zob. *Реформы Петра I. Сборник документов*, сост. В. И. Лебедев, Москва 1937.

decydowała o pozycji zawodowej i prestiżu urzędnika, od jej rodzaju uzależnione było otrzymanie odpowiedniego stanowiska w komisji. Ranga rzeczywistego radcy stanu uprawniała urzędnika do ubiegania się o szlachectwo dziedziczne. Prawo do rangi przysługiwało też byłym wojskowym zatrudnionym w urzędach oraz osobom z tytułem „nabytego stopnia naukowego”⁵⁵. Po ogłoszeniu *ustawy o służbie cywilnej* oraz „Przepisów o nagrodach”, urzędnicy zajmujący stanowiska niższe od klasy IV zostali pozbawieni prawa do ubiegania się o przyznanie im jakichkolwiek rang⁵⁶. Po otrzymaniu określonej rangi obdarowany musiał wnieść do skarbu państwa określoną opłatę⁵⁷.

Urzędnik lojalnie i nienagannie wykonujący powierzone obowiązki mógł liczyć na awans na posadę o klasę wyższą od zajmowanej. Otrzymanie awansu nie należało do łatwych. Po trzech latach pracy, urzędnicy zaszeregowani od VII do V klasy włącznie mogli awansować o klasę wyżej, a zaszeregowani od XIV do VIII klasy, po czterech latach. Awanse i przejścia do wyższych grup uposażenia następowały bardzo powoli. Przesunięcie o pięć klas wymagało zazwyczaj 40 lat pracy. Do wysługi nie wliczano okresu urlopu przekraczającego 4 miesiące, okresu aresztowania oraz udziału w „rokoszu” z 1830 r.⁵⁸

Nagrody i odznaczenia przyznawano jako nagrodę za długoletnią, nienaganą służbę, bądź dla wyróżnienia urzędnika w społeczeństwie⁵⁹. Za szczególne zasługi oraz długoletnią wzorową służbę urzędnik mógł być przedstawiany przez przełożonych do nagród, do których należały: najwyższe Jego Cesarskiej Mości zadowolenie, ordery, znak honorowy, nadanie rangi rzeczywistego radcy stanu i wyższej, dzierżawy majątku ziemskiego, przyznanie nagrody pieniężnej, podarku cesarskiego, prawo do nabycia szlachectwa, noszenia munduru, zwolnienia z obowiązku służby wojskowej, przyznania medalu brązowego na pamiątkę wojny krymskiej, paszportu (po 20 latach pracy) na wyjazd za granicę dla siebie i rodziny, jubileuszu (obchody 25 lat pracy)⁶⁰. Przyznanie wyróżnienia leżało w kompetencji władz zwierzchnich, a czas pomiędzy dwoma kolejnymi wyróżnieniami nie mógł być mniejszy niż dwa lata⁶¹.

Przyznanie urzędnikowi orderu było zależne nie tylko od jego zasług, czy wypracowanych lat, ale też od posiadania tytułu szlachectwa dziedzicznego lub osobistego, jak również od zajmowanej klasy urzędniczej. Urzędnik mógł być

⁵⁵ AGAD, KRPIŚ, sygn. 1725, nlb.: pismo sekretarza stanu przy RAKP w sprawie przedstawiania urzędników do rang za otrzymaną nagrodę z 23 XI / 5 XII 1857 r.

⁵⁶ Art. 25 Przepisów o nagrodach za służbę cywilną w Królestwie Polskim z 7/19 X 1861 r., DPKP, t. 58.

⁵⁷ AGAD, KRPIŚ, sygn. 1725, nlb.: tabela opłat pobieranych od urzędników za rangi (za patent i pieczęć) z 1852 r.

⁵⁸ Art. 27–42 USC, DPKP, t. 53.

⁵⁹ Postanowienie RAKP w sprawie przyznania urzędnikowi nagród i orderów (po 3 latach pracy) z 20 I 1839 r., zob. AGAD, KRPIŚ, sygn. 1584; ukaz cesarski o zasługach nagradzanych urzędników z 19/31 VII 1844 r., DPKP, t. 35; *Przepisy o nagrodach za służbę cywilną w Królestwie Polskim* z 7/19 X 1861 r., DPKP, t. 58.

⁶⁰ Art. 4–5 *Przepisów o nagrodach*, DPKP, t. 58; t. 25, s. 97; t. 58, s. 179–190; AGAD, KRPIŚ, sygn. 1575, s. 184: postanowienie JCMości z 16/27 IV 1840 r. w sprawie przyznawania orderu św. Włodzimierza.

⁶¹ Istniejące do końca lat 50. XIX w. luźne przepisy w sprawie zasad udzielania wyróżnień zostały w 1861 r. ujęte w *Przepisach o nagrodach*, DPKP, t. 58.

odznaczony następującymi orderami, poczynając od najniższego — św. Stanisława klasy III, do najwyższego św. Anny klasy I z koroną cesarską. Z polskich odznaczeń wśród orderów posiadanych przez urzędników zachowano ordery: Orła Białego, św. Stanisława i *Virtuti Militari*⁶². Ten ostatni nie był w urzędach nadawany, przychodzili z nim do pracy byli wojskowi. Najczęściej występował on w parze z francuskim orderem Legii Honorowej. Pozostałe dwa bardzo wysokie ordery polskie, po upadku powstania listopadowego zostały włączone do orderów rosyjskich. Order Orła Białego zajął wówczas ostatnie miejsce w hierarchii orderów rosyjskich, po orderze św. Aleksandra Newskiego i św. Włodzimierza klasy IV i był nadawany „jednostkom nie mającym żadnych zasług dla Polski, przeciwnie, działającym na jej szkodę”⁶³.

Prawem i obowiązkiem każdego urzędnika zatrudnionego w służbie rządowej od 1836 r., było noszenie munduru odpowiedniego do zajmowanej posady⁶⁴. Drobiazgowo przepisy regulowały kwestię kroju, fasonu i formatu guzików do munduru, który wskazywał rodzaj służby, pion administracyjny oraz konkretny urząd, a nawet określały rangę czy klasę. W centralnych urzędach obowiązywały dwa kolory, ciemnozielony i granatowy. Mundur był zapinany na jeden rząd ośmioma białymi, złotymi lub srebrnymi guzikami z herbem Królestwa Polskiego⁶⁵. Mundury poszczególnych wydziałów różniły się kolorem galonów i wyłogów. Występowały w trzech odmianach: zwykłe, paradne i wicemundury żałobne. Nie stosowanie się do przepisów o noszeniu munduru przez urzędników skutkowało naganą. Na przykład lekarz obwodu opatowskiego został oskarżony o to, że

w dni galowe nie przebywał na nabożeństwa ubrany podług formy przepisanej —, a podczas *Te Deum* nie zdjął nawet z siebie płaszcz⁶⁶.

Po otrzymaniu etatu na określonym stanowisku urzędnicy zostali podzieleni na klasy, których było dziesięć. W Królestwie można było objąć co najwyżej urząd III klasy. Klasy I i II przysługiwały dostojnikom dworskim i rządowym w Petersburgu. Do każdej klasy dołączano listę odpowiadających jej stanowisk. Do III klasy należeli członkowie Rady Stanu i dyrektorzy komisji rządowych, do IV — dyrektorzy wydziałów z tytułem radcy stanu nadzwyczajnego, do V — dyrektorzy wydziałów nie posiadający tytułu radcy stanu nadzwyczajnego, do VI — naczelnicy biur komisji, do VII — radcy prawni, do VIII — asesorowie prawni, naczelnicy sekcji, do IX — archiwiści i sekretarze, a do X — dziennikarze, ekspedytorzy i pomocnicy archiwalni. Podział ten utrzymał się do końca lat 50. XIX w., tj. do wydania nowych przepisów, w tym o *służbie cywilnej*, w których utrzymano podział urzędników na dziesięć klas. Urzędnicy rozpoczynający

⁶² Art. 160 Konstytucji Królestwa Polskiego, DPKP, t. 1.

⁶³ S. Łoza, *Ordery i odznaczenia polskie*, Warszawa, 1938, s. 29.

⁶⁴ Dekret cesarski w sprawie przepisów o mundurach z 11/23 V 1836 r., DPKP, t. 19; Komisja Rządowa Sprawiedliwości na zasadzie polecenia namiestnika ogłasza zmiany dotychczasowej formy mundurów cywilnych z 18 IV 1855 r., DPKP, t. 49; art. 85–87 USC, DPKP, t. 53; przed 1831 r. obowiązywał jeden mundur obywatelski dla wszystkich urzędników.

⁶⁵ AGAD, KRPiS, sygn. 1546, nlb.: pismo RAKP do KRPiS przesyłające decyzję królewska w sprawie ustanowienia ubioru dla wszystkich urzędników wydziału skarbowego z 4 III 1828 r.

⁶⁶ Cyt. za: R. Czepulis-Rastenis, „Klasa umysłowa”. *Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973, s. 267–268.

prace w komisjach rządowych, z reguły na stanowisku klasy X (adiunkta), chcąc osiągnąć etat naczelnika wydziału czy sekcji, mieszczący się w klasie V, mieli do pokonania pięć klas stanowisk, co zmuszało ich do otrzymania aż tylu awansów. Zakładając że awanse te były otrzymywane w terminach określonych normami prawnymi, na przebycie tej drogi urzędnik potrzebował aż 17 lat służby. W latach 1817–1818 Adam Łęski otrzymał stanowisko asesora; Józef Morawski zastępcy dyrektora wydziału; Jan Ciechanowski adiunkta; Hilary Ostrowski rachmistrza a Teofil Rogulski — referenta w sekcji poborów Wydziału Podatków Stałych. Po 30 latach pracy wszyscy oni kończyli pracę na stanowiskach dyrektorów wydziału czy dyrektora generalnego. Najtrudniej było awansować w sekretariacie generalnym Komisji i jej Kancelarii Przybocznej Dyrektora Głównego Prezydującego.

Podstawowym prawem każdego urzędnika po zakończeniu długoletniej i nieskazitelnej służby cywilnej, poza przywilejem noszenia munduru i ewentualnie prawem do szlachectwa i określonej rangi, było prawo do emerytury. Miała ona zapewnić utrzymanie wysłużonym urzędnikom i członkom ich rodzin. Prawo emerytalne w Królestwie Polskim było regulowane licznymi przepisami⁶⁷. Na podstawie postanowienia królewskiego z 12/24 II 1824 r. powołano Stowarzyszenie Emerytalne w Królestwie Polskim, zrzeszające wszystkich urzędników służby publicznej, którzy pobierali z funduszy skarbowych roczną pensję w wysokości minimum 100 złp. Głównym warunkiem otrzymania emerytury było ukończenie 50 roku życia. Zasada ta nie była przestrzegana, gdy urzędnik odchodził na emeryturę ze względu na utratę zdrowia lub kalectwo. Wysokość emerytury zależała od czasu trwania pracy. Po 20 latach nienagannej pracy wynosiła ona 20% rocznej pensji, po 25 latach — 25% rocznej pensji, po 30 latach — 50%, po 35 latach — 75%, a po 40 latach wypłacono 100% wynagrodzenia rocznego⁶⁸. Wraz z wydaleniem ze służby państwowej urzędnik tracił prawo do emerytury. Do lat wysłużonych nie zaliczano okresu powstania listopadowego. Emeryturę urzędnik musiał pobierać systematycznie, w przeciwnym razie przechodziła ona na skarb państwa, a nie pobrana w ciągu trzech lat, była bezpowrotnie anulowana⁶⁹. Po śmierci urzędnika jego emeryturę dziedziczyła żona i dzieci. Ustanowienie emerytur w poważnym stopniu uatrakcyjniło zawód urzędnika, czyniąc go trwalszym. Podniosło też jego prestiż w społeczeństwie Królestwa Polskiego dzięki uzyskaniu możliwości zabezpieczenia na starość.

⁶⁷ Postanowienie namiestnika w sprawie sposobu wypłaty pensji emerytalnej z 24 II 1816 r. DPKP, t. 1; art. 14–15 tymczasowego postanowienia królewskiego w sprawie pensji emerytalnych i szczególnych nagród z 4/16 VII 1817 r., DPKP, t. 3; art. 23 ustawy o Stowarzyszeniu Emerytalnym z 12/24 III 1824 r., DPKP, t. 8; art. 11, 16, 26 Ustawy o Stowarzyszeniu Emerytalnym z 4/16 III 1835 r., DPKP, t.16; art. 25, 27 ukazu cesarskiego o pensjach emerytalnych z 2/14 VII 1841 r., DPKP, t. 27; ukaz cesarski o pensjach emerytalnych dla stanu nauczycielskiego z 24 V/5 VI 1846 r., DPKP, t. 38; postanowienie RAKP nakazujące, aby byłym wojskowym polskim zostającym w służbie rządowej 20 lat, doliczyć do ich emerytury lata wysłużone w wojsku z 24 XI / 6 XII 1850 r., DPKP, t. 50; AGAD, KRPIŚ, sygn. 1367, nlb.: ukaz cesarski w sprawie przyznawania emerytury urzędnikom podejmującym pracę po „rokoszu” 1830 r. z 21 V / 2 VI 1856 r.; powiadomienie RAKP w sprawie decyzji namiestnika o utracie praw do emerytury przez urzędników, którzy nie zasłużyli na zaufanie Rządu i zwolnieni zostali przed ukończeniem 50 lat z 16/28 VI 1864 r. *Zbiór Przepisów Emerytalnych Cywilnych w Królestwie Polskim* (dalej: ZPECKP), Warszawa 1871.

⁶⁸ ZPECKP, s. 157–183.

⁶⁹ Art. 14, 16–18, 24–26 przepisów o pensjach emerytalnych dla urzędników, DPKP, t. 16.

Pochodzenie, wiek i wykształcenie urzędników

Dla zbadania pochodzenia społecznego czy wykształcenia, obok pamiętników i wspomnień z tego okresu, ważnym źródłem są tzw. listy stanu służby urzędników. W „Instrukcji do sporządzania i sprawdzania list stanów służby urzędników i oficjalistów cywilnych” czytamy:

w drugiej rubryce o pochodzeniu urzędnika stan jego ojca powinien być oznaczony z całą dokładnością, tj. kto on taki, a mianowicie, czy jest szlachcicem, kupcem lub mieszczaninem⁷⁰.

Na podstawie wybiórczo przejranych stanów służby urzędników komisji rządowych można stwierdzić, że przedstawiciele arystokracji czy ziemiaństwa zajmowali liczne stanowiska w rządzie, wojsku i administracji. Były to stanowiska wyższych szczebli, jak komisje rządowe, komisje wojewódzkie, sądy różnych instancji, czy banki. Natomiast stanowiska wymagające specjalizacji zawodowej zajmowały osoby bez majątku, zarabiający pracą umysłową na utrzymanie własne i rodziny.

Wśród urzędników zatrudnionych w komisjach rządowych można wyróżnić 5 grup pochodzenia społecznego: szlacheckiego, miejskiego, gminnego, cudzoziemców i pochodzenia nieokreślonego. Do pierwszej grupy należeli pracownicy, którzy w stanach służby w rubryce „pochodzenie” mieli zapisane: ze stanu szlacheckiego, szlachcic dziedziczny, wylegitymowany przez Heroldię (gdzie uzyskał potwierdzenia rodowodu), nie złożył dowodów, nieudowodniony. Po 1836 r., po ogłoszeniu nowej ustawy o szlachectwie, która zobowiązywała do ponownego wylegitymowania się, zdarzało się, że urzędnik nie miał formalnych dowodów pochodzenia, ale faktycznie należał do znanej rodziny i nie było wątpliwości, że jest szlachcicem. W takich wypadkach określano go w aktach jako ze stanu szlacheckiego. Zabiegi o nobilitację były uciążliwe i przewlekłe, a jej koszt przerastał możliwości finansowe przeciętnego urzędnika. Kwota 3000 złp. opłaty stempowej oraz 300 złp. za dyplom były często sumami przewyższającymi roczną pensję urzędnika, co zniechęcało do ubiegania się o patent szlachecki⁷¹. Często przy osobie wylegitymowanej dołączano adnotację o posiadaniu nieruchomości. Urzędnicy komisji rządowych wywodzący się ze stanu szlacheckiego zajmowali w urzędach stanowiska kierownicze.

Terminem „pochodzenie miejskie” określano urzędników, których ojcowie pracowali w urzędach państwowych, posiadali (sami bądź ich żona) nieruchomości — domy murowane, majątek ziemski czy dobra, a ich synowie otrzymali wykształcenie średnie (szkoła wojewódzka, gimnazjum). Z miastem byli często powiązani stanem posiadania. Część z nich pochodziła ze zubożałej szlachty (po 1836 r.), inni zaś w rubryce „pochodzenie” mieli wpisane: „stanu wolnego, syn kupca, z mieszczan” lub np. „syn obywatela miasta Strzyżewa”⁷².

Podczas kwerendy w stanach służby nie spotkałam adnotacji o pochodzeniu gminnym. Jednak z zachowanego materiału wiadomo, że z rodziny włościańskiej pochodził np. Jan Nepomucen Janowski⁷³.

⁷⁰ AGAD, II Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 422, s. 13.

⁷¹ S. Łoza, *Ordery*, s. 11.

⁷² AGAD, KRPIŚ, sygn. 1861–2322,teczki osobowe urzędników.

⁷³ R. Czepulis-Rastenis, „*Klasa umysłowa*”, s. 151.

Część urzędników komisji rządowych zatrudniona w wydziałach specjalistycznych urzędów, np. dóbr i lasów rządowych, dróg i mostów bądź górnictwa, urodziła się poza granicami Królestwa Polskiego. W rubryce „pochodzenie społeczne” pisano wówczas: „cudzoziemiec” lub „cudzoziemiec rodem z ...”⁷⁴.

Wśród urzędników o pochodzeniu „nieudowodnionym” znaleźli się w dużej liczbie kanceliści, jak też urzędnicy zajmujący stanowiska wykonawcze średnie (dziennikarze, ekspedytorzy).

Na podstawie zachowanych akt, głównie Komisji Skarbu, można stwierdzić, że jej urzędnicy urodzili się w przedziale lat 1770–1833. Większość z nich, zatrudniona na kierowniczych stanowiskach, urodziła się przed 1800 r., a zatem podczas powstania listopadowego mieli po 30–40 lat. Bardzo młodych ludzi nie brakowało natomiast wśród kancelistów i aplikantów, urodzonych już po 1800 r.

Wskazując na miejsce urodzenia danego urzędnika wzięto pod uwagę terytorium Królestwa Polskiego w granicach z 1815 r. Z tego powodu urzędników urodzonych w departamentach bydgoskim i poznańskim Księstwa Warszawskiego zaliczono do pochodzących z zaboru pruskiego (departamenty te po 1815 r. znalazły się w zaborze pruskim). Opierając się na listach stanu służby urzędników komisji rządowych można stwierdzić, że najwięcej z nich pochodziło z Królestwa Polskiego, a dokładniej z województw: augustowskiego, podlaskiego, płockiego i kaliskiego. Najmniej urzędników pochodziło z Rosji (z guberni mińskiej i riazańskiej). Część z nich urodziła się w Galicji (Lwów, Kraków), a ponadto we Francji (Paryż), Saksonii, Belgii, Szwajcarii, w miastach niemieckich (Monachium, Augsburg, Berlin) oraz w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Rodzice przyszłych urzędników w 90% byli wyznania rzymskokatolickiego, pozostali zaś ewangelickiego i prawosławnego. Żydzi nie posiadali praw obywatelskich.

Na podstawie przejranych losowo list stanu służby urzędników można stwierdzić, że najpokaźniejszą ich część stanowili ludzie z wykształceniem średnim, mniejszą z wykształceniem niższym, a najmniejszą z wykształceniem wyższym. Można też zaobserwować dużą różnorodność typów i zakresów edukacji. Urzędnicy powoływali się na „nauki domowe” lub „prywatnie pobierane”, wymieniali szkoły realne lub filologiczne, dodatkowe kursy (np. dwuletnie Kursy Prawne przy Gimnazjum Warszawskim), różne klasy szkół średnich lub deklarowali rozpoczęcie kursów akademickich. Urzędników z wykształceniem wyższym było niewiele. Studiowali oni przede wszystkim na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Po jego ukończeniu otrzymywali tytuł magistra prawa. Część z nich kończyła też Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego lub Uniwersytet Wileński bądź Uniwersytet w Dorpacie. Pozostali ukończyli tylko kursy prawne prowadzone przy szkołach wojewódzkich, część zaś „nabyła prywatnie znajomości prawa”. Zdarzało się, że słuchacze uniwersytetów nie kończyli studiów, wówczas w rubryce „wykształcenie” pisano „słuchał kursów prawnych”. Urzędnicy, od których wymagano wiedzy specjalistycznej, kończyli naukę w szkołach do tego powołanych. Były to w Królestwie: Szkoła Leśna, Szkoła Górnicza, Instytut Agronomiczny, Szkoła Inżynierii Cywilnej Dróg i Mostów, Szkoła Przygotowawcza do Instytutu Politechnicznego, Korpus

⁷⁴ AGAD, KRPIŚ, sygn. 1861–2322, teczki osobowe urzędników.

Kadetów w Kaliszu, Szkoła Artylerii i Szkoła Podchorążych, poza granicami zaś: Kolegium Genewskie oraz szkoły górnicze w Brzegu, Tarnowie, Samborze i Głogowie.

Większość urzędników komisji rządowych i aplikantów miała ukończoną szkołę średnią. Pozostali w rubryce wykształcenie podawali „nauka prywatna” lub „uczył się”. Wśród szkół średnich, których mury opuszczali absolwenci, można wymienić gimnazja w Warszawie, Radomiu, Grodnie, Białymstoku, Kielcach i Piotrkowie, Liceum w Krakowie, szkoły wojewódzkie w Kaliszu, Warszawie i Żurominie, szkołę pijarów w Warszawie oraz szkołę podwydziałową bernardyńską w Skępem. Ich absolwenci szukali zatrudnienia w urzędach jako aplikanci. Po odbyciu bezpłatnej aplikacji, która mogła trwać od 2 do 4 lat, i przy nienagannym sprawowaniu się, byli zatrudniani jako urzędnicy państwowi.

Na osobną uwagę zasługują pracownicy Komisji Rządowej Sprawiedliwości, którzy wyróżniali się od pozostałych, może nie tyle wyższym poziomem kwalifikacji fachowych, co dużym zasobem umiejętności praktycznych oraz tradycją rodzinną związaną z zawodem prawnika. Do Komisji Sprawiedliwości starano się przyjmować kandydatów z wykształceniem wyższym, a co najmniej z ukończonym kursem prawniczym lub gimnazjum. Rodziny przyszłych prawników musiały w tej sytuacji dysponować odpowiednimi środkami finansowymi niezbędnymi do wyedukowania swoich synów. Dla ubogich rodzin koszty edukacji stanowiły barierę trudną do przebycia. Opłata w gimnazjum w latach 30. XIX w. wynosiła od 8 do 32 rubli srebrnych (46–192 złp.), by w latach 50. XIX w. wzrosnąć do 60 rbs (360 złp.). Istniały wprawdzie stypendia, ale nie zmieniło to ogólnej sytuacji, w której przeciętny aspirant do zawodu prawniczego potrzebował stałych dotacji z domu na czas wieloletniej nauki (3 lata studiów prawniczych), a później obowiązkowej aplikacji w sądzie (3–4 lata). Potwierdza to hipotezę, że do zawodu prawniczego przychodzili w większości ludzie ze sfer względnie zamożnych, z rodzin mieszczańskich lub szlacheckich.

Władysław Sobociński ustalił, że wśród studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego „oprócz szlachty, przeważnie uboższej, było [...] sporo osób pochodzenia mieszczańskiego. W 1822 r. na 261 studentów [...] było 27 pochodzących z mieszczan, 3 z włościan, kilku synów księży unickich”, a w latach 1862–1869 wśród 846 studentów Szkoły Głównej było 132 synów z rodzin ziemiańskich, 58 z rodzin posiadających majątki w dzierżawie; 87% urzędników zatrudnionych w Komisji Sprawiedliwości legitymowała się rodowodem szlacheckim wylegitymowanym przed Heroldią Królestwa Polskiego⁷⁵.

Urzędnicy w oczach przełożonych

Ważnym elementem wpływającym na ocenę urzędnika i decydującym o jego karierze zawodowej były tzw. stany służby. Były to poufne opinie przełożonych, przygotowywane dla potrzeb władz zwierzchnich. Zawierały zarówno przebieg służby (nazwisko i imię urzędnika, stopień, lata w służbie publicznej, uwagi

⁷⁵ W. Sobociński, *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim (1816–1831) i w Szkole Głównej (1862–1869)* [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963, s. 92, 123; R. Czepulis-Rastenis, op. cit., s. 149.

i opinie o urzędniku), jak też ocenę poglądów urzędnika, jego postawy politycznej, ocenę życia prywatnego pod względem moralnym i obyczajowym oraz uwagi o „sprawowaniu gorliwym w wykonywaniu obowiązków, czy jest zdolny, czy skłonny do nałogu, czy zostaje w stosunku z osobami nie zasługującymi na zaufanie Rządu oraz wszelkie uchybienia i zaniedbania się w czynnościach w urzędzie”⁷⁶. Nadrzędną okolicznością w karierze urzędnika była ocena jego postawy politycznej. W formularzu stanu służby przewidziano na ten cel aż trzy rubryki, w których należało udzielić odpowiedzi na następujące pytania:

Czy był w kampaniach przeciwko nieprzyjacielowi i w samych bataliach i kiedy?

Czy nie był naganiany lub karany pod sądem, jeśli był, za jaki występki i na czym się skończyło.

Czy zdolny jest do pełnienia obowiązków służby i czy zasługuje na awans lub nie i dla jakich przyczyn⁷⁷.

Od 1850 r. listy te uzupełniano informacjami o karach administracyjnych i sądowych danego urzędnika⁷⁸. Stanowiły one podstawę do dalszego awansu, przyznania określonej rangi, innych nagród, przyjmowania dzieci urzędników do określonych zakładów naukowych.

Opinie przełożonych o pracy podwładnych zawierały następujące oceny: „zdolny i chętny do pracy”, „zdolny, pracuje chętnie i moralnie się prowadzi”, „obok zdolności, brak jest chęci do pracy”, „mało ma zdolności, a tym mniej jeszcze pilności, nie zasługuje na pamięć o nim ze strony Rządu”, „nie wydała się na krok w godzinach pracy”, „czas biurowy najczęściej przepędza ma rozmowie”, „ma skłonności do używania trunków”, „użyty on jest do czynności rachunkowych i te bardzo porządnie i z pośpiechem załatwia, chęć do pracy wzorowa, sprawuje się bardzo przyzwoicie, w wykonywaniu robót kancelaryjnych pilny”. Antoniego Sułkowskiego, aplikanta w Komisji Skarbu, oceniono następująco: „zdolności średnie, chęć do pracy dostateczna, sprawowanie chwalebne”⁷⁹.

⁷⁶ AGAD, KRPIs, sygn. 1488, k. 3: pismo ministra skarbu do prezesów komisji wojewódzkich w sprawie nadsyłania do komisji rządowych stanów służby urzędników i oficjalistów właściwych wydziałów (23 II 1824); sygn. 1788, nlb.: postanowienie RAKP w sprawie formowania i zachowania stanów służby (10/22 II 1833); postanowienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości w sprawie zaprowadzenia list stanów służby, które mają zawierać czy urzędnik pilny i zdolny, czy cnotliwy i moralny, czy skłonny do nałogu, czy zostaje w stosunku z osobami nie zasługującymi na zaufanie Rządu (28 IV / 19 V 1844), zob. ZPAKP, Wydział Sprawiedliwości, cz. 1, t. 2, *Przepisy dotyczące organizacji Komisji Rządowej Sprawiedliwości*, s. 257; AGAD, KRPIs, sygn. 1788, nlb.: pismo dyrektora Komisji Skarbu do sekretarza z 26 III / 7 IV 1853 r. w sprawie wprowadzenia ksiąg sznurowych; sygn. 1488, nlb.: wzór listy konduity z 5 II 1831 r. (nr bieżący, imię i nazwisko, stopień, lata w służbie publicznej, uwagi, opinie o urzędniku).

⁷⁷ AGAD, KRPIs, sygn. 2538, nlb.; sygn. 1861–2322,teczki osobowe urzędników.

⁷⁸ Art. 173, 180, USC, DPKP, t. 53; AGAD, KRPIs, sygn. 1788, nlb.: pismo Komisji Skarbu do sekretarza generalnego w sprawie wpisywania wszelkich kar do stanu służby urzędnika (14/26 VIII 1846); sygn. 1583, s. 162: sekretarz stanu przy RAKP w sprawie wpisywania do stanów służby kar nałożonych na urzędników (30 IX / 12 X 1853); ukaz cesarski w sprawie wpisywania do stanów służby nagród przyznanych danemu urzędnikowi (13/25 IV 1854).

⁷⁹ AGAD, KRPIs, sygn. 1861–2322,teczki osobowe urzędników.

Urzędnicy w oczach społeczeństwa

Urzędnicy państwowi tworzący oddzielną grupę społeczną byli obciążeni mentalnością klas, z których sami się wywodzili. Autorytet biurokratycznej hierarchii podważało wojsko, odnoszące się lekceważąco do cywilów uzbrojonych w „gęsie pióra”. Podnoszeniu rangi urzędników sprzyjały ukazy cesarskie i postanowienia namiestnika, a przede wszystkim ustawa o służbie cywilnej. Dawały one urzędnikowi i jego rodzinie wiele przywilejów: stałą pensję, emeryturę, urlop, uzyskanie szlachectwa osobistego i dziedzicznego.

W pierwszych latach Królestwa Kongresowego gazety i spektakle teatralne przedstawiały urzędników z lekceważeniem. Satyra, pochodząca z konserwatywnego obozu szlacheckiego, tak charakteryzowała urzędników:

Jakie trzeba mieć zasługi, aby dostać urzędu: Najpierw trzeba być członkiem loży masońskiej, potem być znanym któremu z panów przez swą dawną podłość lub jego być służalcem, nareszcie trzeba umieć oszukiwać, kraść skarb i zdzierać z ludzi. Czy urzędnik powinien być sumienny? Owszem, sumienie i religia największą są do urzędu przeszkodą i gdy znajdzie na urzędzie religiant sumienny, jest on w gronie urzędników jako bonifater między wariatami, którzy wszystko do góry nogami przewracają⁸⁰.

W tej opinii urzędnik to: mason, służalec, oszust i bezbożnik. Pogląd ten podzielały rzesze szlachty ziemiańskiej, a także ludność miast, szczególnie Warszawy, w której zbierał się sejm, złożony w ogromnej większości z posłów szlacheckich. Przekonanie o poniżających ziemianina zawodach, w tym urzędniczym, utrzymywało się dość długo. Zygmunt Feliński stwierdził, że

nawet medycyna i adwokatura za poniżający dla ziemianina stan były uważane, tak, że obywatel na dwóch chatkach był lepiej przyjmowany po szlacheckich dworach i łatwiej posażną znaleźć mógł żonę, niż jakiś konsyliarz lub rejent, chociażby najbiegły w swoim zawodzie⁸¹.

Inny stosunek miano do urzędników zamieszkujących Warszawę, wywodzących się z mieszczan czy niższego stanu. Dla nich okres Królestwa otwierał możliwość awansu społecznego, zajęcia niższych stanowisk w administracji czy uzyskania stopnia oficerskiego. Urząd państwowy stawał się bardziej atrakcyjny niż służba na magnackim dworze. Trafnie przedstawił to Jan Janowski, którego rodzice byli włościanami. Pamiętnikarz pracował wówczas bezpłatnie w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, o czym tak pisał:

Ja sobie pracy nie przykrzyłem, jednak po upływie dwóch czy trzech, jeżeli nie więcej miesięcy bezpłatnej służby w skarbie nie podobna mi było czasem nie pomyśleć, kiedy to ja będę zanominowany i zacząć pobierać pensję⁸².

W tym czasie ks. Adam Jerzy Czartoryski zaproponował pamiętnikarzowi objęcie posady bibliotekarza w Puławach, ale pomysł ten wyperswadowała Janowskiemu niedoszła teściowa:

⁸⁰ Biblioteka PAU w Krakowie, rkps nr 621, s. 1–3.

⁸¹ Z. S. Feliński, *Pamiętniki*, wyd. 2, Warszawa 2013 s. 7–8.

⁸² J. N. Janowski, *Notatki autobiograficzne 1803–1853*, Wrocław 1950, s. 124.

miałbyś pan, mówiła, chcieć być prywatnym sługą, gdzieś na prowincji, kiedy tu w Warszawie z pewnością już nie za długo możesz zostać aktualnym urzędnikiem publicznym i coraz wyżej postępować? Sługa zawsze sługa, choć i takiego pana jak ksiązę Czartoryski. Musiałbyś Pan czapkować⁸³.

Argumenty te poskutkowały, chociaż początkowo Janowski miał zamiar doktoryzować się, korzystając z bogatych zbiorów księcia.

Stosunek do sprawy narodowej

Najważniejszą zasługą urzędników Komisji Skarbu wobec powstania 1830 r. było przygotowanie jego finansowych podstaw. Wprawdzie w latach 20. XIX w. zarzucano Lubeckiemu, że chciał „całe Królestwo Kongresowe na gotówkę przemienić”, ale jego konsekwentna polityka finansowa doprowadziła do zgromadzenia olbrzymich, jak na owe czasy, bo 34 milionowych zapasów skarbowych, podnosząc równocześnie wysokość budżetu państwa, z 54 mln za ministerstwa Jana Węgleńskiego, do 80 mln złp.⁸⁴

Brak zachowanych dokumentów z okresu powstania listopadowego nie pozwala dokładnie ustalić stosunku urzędników komisji rządowych do powstania listopadowego, niemniej na podstawie relacji Koźmiana można wnioskować, że duża ich część przystąpiła do powstania:

Nie pomnę kto wydał i popierał uniwersały: wiem, że je drukowano w Komisji Spraw Wewnętrznych, bo chociaż minister nie był rewolucjonistą, Komisja — a szczególnie biura od sekretarzy poczynszy a kończąc na najlichszym kanceliście — już były zrewolucjonizowane⁸⁵.

Z drugiej zaś strony, po ogłoszeniu przez Sejm aktu detronizacji cesarza Mikołaja I (25 I 1831 r.) i aktu o przysiędze homagialnej (8 II 1831 r.) każdy mieszkaniec Królestwa Polskiego, od osiemnastego roku życia, został zobowiązany do złożenia swojego podpisu pod aktem przysięgi homagialnej.

Przykładem nieangażowania się w wydarzenia 1830 r. było z pewnością postępowanie referenta wydziału prawnego Dyrekcji Dóbr i Lasów Rządowych Józefa Korytkowskiego, który w nagrodę został w 1833 r. radcą prawnym Komisji Województwa Kaliskiego. Pomogło mu to uzyskać tytuł referendarza w 1861 r. i wejść do Rady Stanu Królestwa Polskiego. Inny urzędnik, tłumacz kancelarii Komisji Skarbu Stanisław Budny, brał aktywny udział w pracach utworzonego po powstaniu Komitetu badającego uczestnictwo urzędników Komisji w powstaniu, a za wykazaną gorliwość w gromadzeniu materiałów obciążających urzędników, otrzymał od Iwana Paskiewicza pochwałę i awans na urzędnika do szczególnych poruczeń przy dyrektorze Komisji Skarbu Romanie Furhmanie.

W zachowanych stanach służby urzędników komisji rządowych można odczytać takie wpisy:

⁸³ J. N. Janowski, op. cit., s. 125–128.

⁸⁴ S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, Kraków 1907, t. 1, s. 27; t. 2, s. 448–449.

⁸⁵ K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 3, s. 222.

przed 29 listopada i po tym dniu nieodstępnie pełnił obowiązki; w rewolucji udziału nie miał, w Rewolucji był spokojny; w czasie rewolucji kilka razy okazał się wprawdzie zuchwałym, lecz wkrótce pomiarkował się i powrócił do zachowania się przyzwoitego i ciągle tak trwa. Do żadnych nie należał Towarzystw, Klubów i w niczym Rewolucji nie był pomocnym; wedle informacji miał w czasie rewolucji służyć w wojsku; był chwilowo w rewolucji; przymuszony był należeć do powstania; czasowo zostawał mimowolnie w powstaniu⁸⁶.

W powstaniu styczniowym, Stanisław Hebda, naczelnik sekcji buchalterii Wydziału Kontroli i Podatków Stałych KRPiS i Stanisław Janowski, kasjer Komisji, przekazali w maju 1863 r. Aleksandrowi Waszkowskiemu, naczelnikowi Warszawy, sumę 24 mln złp. z Kasy Głównej Królestwa Polskiego, co w poważnym stopniu zasililo finanse powstania⁸⁷.

*

Antoni Okolski, teoretyk prawa administracyjnego, tak pisał o urzędnikach: „urzędnicy, będąc pod pewnym względem pełnomocnikami państwa, działają w jego imieniu, wykonują prawa i postanowienia rządu, stosują je w praktyce, wymierzają sprawiedliwość, zbierają podatki, szafują dochodami publicznymi, szerzą oświatę, zabezpieczają spokój, bezpieczeństwo, wolność i własność obywateli. Od działalności ich zależy zapewnienie krajowi dobrodziejstw, jakich może spodziewać się od rządu stałego, regularnego. Najdroższe i najważniejsze interesy spoczywają w ich ręku”⁸⁸.

Małgorzata Osiecka, Officials of the Government Commissions of the Polish Kingdom in the years 1815–1867

Summary

In the Kingdom of Poland governmental commissions constituted the executive. These were: Government Commission for Religion and Public Education, Government Commission of Justice, Government Commission of Internal Affairs and the Police, the Government Commission of War and Government Commission of Income and Treasury. Officials employed in these commissions had to meet certain rules of eligibility and recruitment. These included: having all civil rights, proper age, sex, certificate of graduation the one of specified schools and finished apprenticeship, opinion from the place of residence. These rules were govern by the law, ie. the Constitution of 1815, tsarist decree, order of the governor and the ordinances and regulations of the competent authorities of the Polish Kingdom. The article presents the legal status of civil servants, their rights and obligations. Moreover, it tackles briefly the other issues, such as, social background of the officials, their age, place of residence, education, perception by others, including superiors. The study was based on the preserved lists of public servants of government commission.

⁸⁶ AGAD, KRPiS, sygn. 1861–2322, teczki osobowe urzędników.

⁸⁷ S. Kieniewicz, *Stanisław Hebda* [w:] PSB, t. 9, s. 324–325.

⁸⁸ A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego*, t. 1, s. 346.